Nr. 281. Sobota, 10. Grudnia 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni [illegible] Przewodnik [illegible] osobno kwartalnie 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adam, Rue des St. Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc grudzień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc grudzień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 3 grudnia b. r. raczył udzielić lekarzowi miejscowemu w Meranie, dr. Franciszkowi Tappeinerowi, order korony żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 5 grudnia b. r., raczył nadać wiceprezydentowi sądu krajowego w Wiedniu, Teodorowi Heinrichowi, tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. raczył zamianować posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora, docenta prywatnego, dr. Józefa Wackernella, nadzwyczajnym profesorem języka niemieckiego i literatury przy c. k. uniwersytecie w Insprucku.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 27 listopada b r. raczył nadać pensyonowanemu starszemu zarządcy urzędu salinarnego, Rudolfowi Seipel, w uznaniu jego długoletniej, wiernej, gorliwej i skutecznej służby tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 6 grudnia b. r. raczył nadać inspicyentowi budowlanemu dyrekcyi budynków dykasteryalnych, Dymitrowi Pesza von Kis-Zsàm, w uznaniu jego skutecznej służby, tytuł i charakter inżyniera budownictwa.

Ogłoszenie.

Z końcem listopada 1887 r. było w obiegu, na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według regestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 3.950, t. j. w wal. austr.	4.147 zł. 50 ct.	
b) opiewających na w. a.	73,943.250 zł. — ct.	
Razem .	73,947.397 50 ct.	

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	72,211.358		
pięcioreńskowych	121,190.045		
pięćdziesięcioreń.	144,649.900	zł.	ct.
razem .		338,051.303	—
w ogóle		411,998.700	50

Wiedeń, 5 grudnia 1887.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa.

Dr. Ernest Hauswirth,
prezydent.
Jan hr. Huyn
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 grudnia.

W tych dniach rozpoczną się operacye włoskie przeciw Abisynii, które w pierwszym rzędzie mają polegać na ponownem obsadzeniu i silnem obwarowaniu opuszczonych przez wojsko włoskie punktów na wybrzeżu afrykańskiem. Cały charakter zamierzonej wojny jest tego rodzaju, iż Włosi muszą przedewszystkiem zapewnić sobie silną podstawę, która na wypadek niepomyślnej kampanii mogłaby wytrzymać wszelkie zapędy nieprzyjaciela i umożliwiała w korzystnej chwili podjęcie na nowo działań wojennych.

Chcąc dać genezę obecnej ekspedycyi potrzeba cofnąć się wstecz o jakie lat trzydzieści. Poprzednik dzisiejszego króla Abisynii, Teodor, niezwykle zdolny, przebiegły lecz przytem okrutny władca, podbiwszy wszystkich królików i naczelników plemion abisyńskich, skierował swe myśli i dążenia ku najsilniejszemu ile możności zjednoczeniu całego państwa. Cel ten spodziewał się osiągnąć głównie przez proklamowanie kościoła abisyńskiego, jako jedynie dozwolonego. Z tego powodu wszedł w zatarg z misyonarzami angielskimi, a w dalszem następstwie z dyplomatycznymi przedstawicielami W. Brytanii. W toku zaostrzającego się coraz bardziej konfliktu, kazał on uwięzić naprzód owych misyonarzy i posła angielskiego, a później wszystkich w ogóle Europejczyków. Na takie pogwałcenie praw międzynarodowych Anglia odpowiedziała wysłaniem przeciw Abisynii w ostatnich tygodniach r. 1867 wyborowego korpusu, który po krótkiej lecz morderczej walce zdobył silnie obwarowaną Magdalę. Teodor, widząc się ze wszech stron osaczonym, zginął z własnej ręki.

Po załatwieniu w ten sposób rachunków z Abisynią, korpus ekspedycyjny został odwołany, Anglia bowiem z uwagi na wielkie trudności, jakie przedstawiała trwała okupacya tego kraju, nie rokująca w rezultacie żadnych większych korzyści, nie miała zamiaru wyciągać z tego pogromu dalszych konsekwencyj. Zresztą państwo abisyńskie skutkiem śmierci Teodora popadło w zupełny rozkład i zdawało się być na długie czasy obezwładnionem. Skorzystał z tego stanu król Tigru, Kassai, dzisiejszy negus Jan, zarówno dzielny wojownik, jak znakomity organizator a zawładnąwszy pojedynczemi prowincyami, połączył już w r. 1872 pod swem panowaniem większą część Abisynii. W latach następnych zadał on wojskom egipskim kilka dotkliwych klęsk, pod których wrażeniem poddali mu się

---

109)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

XVI.

Umarli i żywi.

(Ciąg dalszy.)

Na to Formoza dobyła list starego Pretficza z kieszeni, ale nie dając go jeszcze królowi, rzekła te słowa:

— Miłościwy królu! W ludzkiem sercu bywają uczucia, które nie są grzechem, a przecie nie godzi się, ażeby ludzie o nich wiedzieli, bo mogliby je na naszą krzywdę tłumaczyć. Z takich uczuć odkrywam się dzisiaj przed Waszą Królewską Mością, przynosząc memu miłościwemu Panu o Gnieworzu wiadomość. Zaczem liczę na rycerską szlachetność Waszej Królewskiej Mości, jako będziesz miał wzgląd na cześć i dobre imię kobiety. Oto jest list, w którym stoi świadectwo, jako Gniewosz jest w Carogrodzie.

Te słowa wzruszyły króla, jakoż wziąwszy Formozę za rękę, rzekł do niej głosem serdecznym:

— Nie bójże się, moja zacna pani, żadnej niedyskrecyi odemnie, a wiedz o tem, że honor rycerski stoi mnie nad wszystko; strzegę go jak oka w głowie u moich dworzan a tem bardziej u siebie. Siadajże sobie i spocznij, bo widzę łzy w twoich oczach. Pamiętam dobrze, że mi Gniewosz wspominał o tobie. Los nim pokierował inaczej, jakby to się mogło znów naprostować. Życzę z serca, aleby mnie to bardzo dziwiło...

To mówiąc, siadł u stołu i czytał list Pretficza z uwagą. A przeczytawszy go, rzekł:

— Zaprawdę, dziwna-to rzecz! Jużci prawda, że przez cały ten czas nie mieliśmy z Turcyą żadnych relacyj, bo Bajazet gotował się na nas do wojny i ani przez Wołochy, ani przez Tatarszczyznę, nie mogliśmy się do Carogrodu przedostać. Być zatem może... zwłaszcza, że widzę z tego listu, jako Gniewosz sam pragnął swoją niewolę przechować w sekrecie przez rok i sześć niedziel.

— Jaki miał powód do tego, — rzekła na to żywo Formoza, — tego się nie mogę domyśleć.

— Więc ja ci to wytłumaczę, — odpowiedział jej bystry Król z uprzejmym uśmiechem, — jest w tem dowód miłości, którą wiernie chowa dla Waszmość Pani. Ma przecież żonę, prawo wymaga, ażeby wdowa złożyła dowód, jako jej mąż nie żyje, jeśli zaś dowodu nie złoży, to musi czekać rok i sześć niedziel. Zaczem tak mi się zdaje, że Gniewosz chciał dać swojej żonie rok i sześć niedziel, ażeby za mąż pójść mogła. Ale ona, jak ci to pewnie wiadomo, nie czekała tak długo....

Cóż teraz będzie, jak Gniewosz powróci? — zapytała Formoza blednięjąc jak ściana, bo dotąd o tej przeszkodzie nie pomyślała.

Ale ją Król uspokoił, mówiąc:

— Nic nie będzie. Rok i sześć niedziel minęły. Jeżeliby zaś Xięża chcieli się w to mięszać, to już ja w tem będę, abyście wstrętów nie mieli.

Na to Formoza wstała a odetchnąwszy z głębi piersi, nisko się ukłoniła Królowi. Król także wstał i rzekł:

— Już ja to biorę dla siebie, bo też i Gniewoszowi pewnie niczego nie odmówię. Ale co teraz zrobić, naprzód, ażeby mieć pewność, że on żyje, a potem, aby go stamtąd wydobyć?

Formoza, złożywszy ręce przed sobą, zawołała ze łzami w oczach:

— Najjaśniejszy Panie! Turcy są łakomi pieniędzy, ja jestem teraz bogatą i każdą ofiarę poniosę za niego. Dam wszystkie pieniądze, sprzedam ostatni klejnot ze skrzyni, ostatnią wioskę, ostatnie bydle z obory.... byle tylko powrócił!

Formoza wyglądała jak bóstwo w tym szlachetnym zapale a mogłaby była wzruszyć kamienie, kiedy po tych słowach łzy jej się strumieniami potoczyły po twarzy. Królowi, chociaż nie był czułym do zbytku, także łzy w oczach stanęły i rzekł:

— Dałbym i ja także coś za Gniewosza, jakoż nie o to tu chodzi.

Poczem znowu kazał usiąść Formozie i sam siadł i myślał przez chwilę. A potem powiedział:

— W tym liście Pretficza stoi, jako Bajazet sam Gniewoszowi powiedział, że go w danym razie za jakiego słusznego baszę wymieni. Owo mam ja tu w Zamku jakiegoś tureckiego murdziaka, co długo nie wiedziano, który on jest, dopiero wczoraj się tem wygadał, jako jest Bajazeta synowcem. Prawdę-li mówi, czy kłamie, trudno-to dociec. Ale jeżeli jest Bajazeta synowcem, to musi przecie wiedzieć, co się dzieje w pałacach cesarskich, a przeto powinienby także wiedzieć, ażali Gniewosz tam jest, którego, jak Pretficz pisze, trzymają tam z takim respektem.

To rzekłszy Król klasnął w ręce a kiedy paź drzwi otworzył, krzyknął do niego:

— Zawołaj pana Kamienieckiego.

Na to Formoza zerwała się z krzesła, złożyła ręce do Króla i rzekła głosem błagalnym:

— Prosiłam Waszej Królewskiej Mości o sekret!

Ale Król znowu ją uspokoił, mówiąc:

— Zostawże to mnie, moje dziecko. Za Kamienieckiego ręczę ci jak za siebie samego a potem, przecież to najserdeczniejszy przyjaciel Gniewosza i pewnie wie lepiej od ciebie, co kiedykolwiek w jego sercu się działo.

Na to wszedł Kamieniecki. Kiedy Król mu powiedział, co jest, Kamieniecki niezmiernie się ucieszył a serce mu się nawet rozradowało do tego stopnia, że kilkakrotnie Formozę ścisnął za rękę, mówiąc:

— Byłem ja spowiednikiem Gniewosza i wierz mi Waszmość Pani, że na jej miłość zasłużył. Bądźże nam Waszmość Pani spokojną, już my go stamtąd wydobędziemy a nawet tak rozumiemy, że go nam Turcy z wielkiemi honorami odeszlą.

Do Króla zaś rzekł:

— Jeżeli Gniewosz tam jest, tożto bardzo szczęśliwa dla nas okazya...

Król wszakże mrugnął na niego nieznacznie i powiedział:

— Idźno przedwszystkiem sam do tego murdziaka z dobrym tłumaczem a ażeby ci się do dna wyspowiadał, daj mu do zrozumienia, że go za Gniewosza wymienimy.

Kamieniecki wyszedł a Król kazał czekać Formozie, wypytując ją tymczasem o śmierć starego Kijasa, o Frąca i Olizara, i kwilił nad tem, że tak marnie zginęli.

— Nadewszystko mi żal Olizara, — powiadał jej poufale, — bo myślałem o pewnej funkcyi dla niego, na której i sam byłby się dobił niemałych zaszczytów i Naszemu Królestwu byłby przyniósł pożytek. Ale ci ludzie sami sobie winni, jeżeli dotąd nie zrozumieli, jak ogromna zachodzi różnica pomiędzy rycerzem, co z dziecka sposobił umysł i ciało do tego rzemiosła, a takim domorosłym mołojcem, co jakolwiek siedzi na koniu i gęsto macha szabelką. U takiego rycerza, jak Kergolaj a zwłaszcza Gniewosz, kości są jakby z żelaza a żyły ze stali, oko i ucho i zręczność jak u dzikiego zwierza, przytomność umysłu, co nigdy go

ostatecznie ci książęta, którzy dotychczas stanowili najzaciętszy opór.

W kilka lat później, r. 1882 wybuchło powstanie w Egipcie i Sudanie. Niepowodzenie wojsk wicekróla i niefortunna wyprawa angielska na Chartum obudziła w królu Janie na nowo żywione od dawna życzenie zajęcia Massawy, która o tyle ma wielkie znaczenie dla Abisynii, iż kraj ten górski, będąc zupełnie odciętym od morza, pozostaje tem samem w pewnej zależności od posiadacza Massawy, którą należy uważać za naturalny port Abisynii.

Nadzieje te jednak pokrzyżowała polityka angielska. Wielka Brytania, znękana ciągłemi walkami z Sudańczykami, wpadła na myśl nakłonienia wicekróla egipskiego, aby dla zabezpieczenia się przed wszelkiemi ewentualnościami ze strony tak groźnego sąsiada, jak negus Jan, odstąpił Massawę Włochom, które marząc od dawna o posiadłościach kolonialnych w Afryce, obsadziły jeszcze w roku 1881 Assab nad morzem Czerwonem i nosiły się ciągle z projektem rozszerzenia swej posiadłości zamorskiej. Odstąpienie to zostało dokonanem 5-go lutego 1885 roku.

Włochy, otrzymawszy tak cenny punkt, zapragnęły zawładnąć najbliższem terytoryum stałego lądu. Już same stosunki klimatyczne znaglały je do pozyskania dla swych wojsk nieco wyżej położonych, pod względem zdrowotnym korzystniejszych pozycyj. Ta to konieczność doprowadziła do zajęcia punktów Saati, Arahali i Utaha. Ponieważ jednak do tych miejscowości rościł sobie pretensye król Jan, opierając się na zawartym w dawniejszych latach z Anglią traktacie, więc zatarg stał się nieuniknionym. Włosi próbowali wprawdzie zainicyować rokowania, władca Abissynii jednak nie chciał wchodzić w żadne pertraktacye. Konflikt zaostrzył się wkrótce skutkiem uwięzienia naukowej wyprawy włoskiej, a jeszcze bardziej skutkiem wycięcia w pień przez wojska abissyńskie pod Dongoli kolumny włoskiej, wysłanej dla zaprowiantowania Saati. Teraz to weszła w grę powaga Włoch jako mocarstwa. Aby ją utrzymać i wzmocnić, postanowiono ukarać przykładnie negusa, i ten to motyw spowodował w pierwszym rzędzie obecną wyprawę, której dalszym celem jest niezawodnie trwałe usadowienie się nietylko na wybrzeżu, lecz na oddalonych od morza wzgórzach, posiadających klimat zdrowy i umiarkowany. Że Włochy nie lekceważą podjętego zadania, świadczą poczynione przygotowania. Przeciw królowi Janowi wyruszyło 26.000 wyborowego wojska, a prócz tego zostanie niebawem wysłaną jeszcze jedna brygada. Ogółem składa się wyprawa z 19.000 wojska regularnego, ze specyalnego korpusu afrykańskiego, liczącego 5000 żołnierzy i około 2000 baszibożuków, zarekrutowanych z miejscowej ludności. Naczelne dowództwo objął wytrawny i zdolny oficer, generał-porucznik Maniano.

Sejm krajowy.

(VIII posiedzenie z dnia 9 grudnia.)

(*L*) Część sprawozdania z wczorajszego posiedzenia podaliśmy już wczoraj. Uzupełniamy je obecnie spisem ważniejszych petycyj, odczytanym przez pos. St. hr. Badeniego. Odesłano je do właściwych komisyj, a mianowicie:

Komisyi gminnej: Wydziałów powiatowych w Jaśle, Żydaczowie, Husiatynie, Nadwórnie, Trembowli i Brzozowie, w sprawie ściągania zaległości kas pożyczkowych gminnych w drodze politycznej egzekucyi.

Komisyi drogowej: Wydziału powiatowego w Czortkowie, w sprawie zmiany noweli drogowej.

Komisyi administracyjnej przekazano petycye: Wydziału powiatowego w Trembowli, o podwyższenie wynagrodzenia gminom za dostarczane podwody. Gmin: Mizunia, Bereźnicy i Mostki, w sprawie szkód wyrządzonych przez dzikie zwierzęta. Włościan z Staryni, o przyznanie prawa polowania gminom i gospodarzom.

Komisyi prawniczej: Rady powiatowej w Cieszanowie i zwierzchności gminnej w Rawie ruskiej, o ustanowienie sądu kolegialnego w Rawie ruskiej.

Komisyi budżetowej: Gmin Pawłokowa i Białoboki, o zapomogę i pożyczkę na budowę szkoły; wydziału gospodarczego dla przyjęcia lekarzy, którzy mają zjechać się we Lwowie, o subwencye na cele zjazdu i wystawy; zakładu św. Józefa we Lwowie dla nieuleczalnych i wyzdrowieńców, o podwyższenie subwencyi; Wydziałów: Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów wszechnicy lwowskiej i Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, o subwencye; komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie, o subwencyę 600 zł. na wydawnictwo *Tygodnika*; K. Babeckiego z ofertą na sprzedaż realności we Lwowie pod budowę koszar dla żandarmeryi. Gminy Prysie, o zapomogę.

Komisyi kultury krajowej: Gminy Gołaj, o wyjednanie prawa poboru surowicy solnej dla bydła; obszaru dworskiego i mieszkańców gminy Krzywcza, o zasiłek na uskutecznić się mające roboty na Sanie; M. Włyńskiej, właścicielki dóbr Janowice, o przyczynienie się w $^1/_3$ części do kosztów budowy robót ochronnych na Dunajcu; gminy Mostki, w sprawie swobodnego zbierania grzybów.

Komisyi petycyjnej: Gr. kat. parafian w Mostkach, o przyznanie im prawa prezentowania księży.

Komisyi szkolnej: Rad szkolnych miejscowych w Libiążu, Dmytrzu, Bóbrce, Ptokach i Biłohorszczy, o podwyższenie płac nauczycielskich; rady szkolnej w Rokitnicy, o fundusze na systemizowanie tamże 2-klasowej szkoły; przełożeństwa gminy izrael. w Strzeliskach i zwierzchności gminnej w Mostkach, o zreorganizowanie szkoły ludowej na 4-klasową; zarządu krakowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego, o zmianę ustawy o prawnych stosunkach nauczycieli; tarnowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego, w sprawie dodatków 5 letnich dla nauczycieli ludowych; nauczycieli powiatu turczańskiego, o podwyższenie płacy, zniżenie lat służby i dodatek drożyźniany; włościan gminy Staryni, o zatrzymanie prawa prezentowania nauczycieli przez gminy.

Komisyi przemysłowej: Szkoły koszykarskiej w Jaśle, o podwyższenie subwencyi na zaprowadzenie nauki kołodziejstwa; dyrekcyi szkoły przemysłowej w Drohobyczu, o subwencyę zwykłą i dodatkową na r. 1888.

Komisyi assekuracyjnej: Włościan gminy Staryni, o nieuchwalaniu ustawy o przymusowej assekuracyi.

Podaliśmy już wczoraj, w jaki sposób załatwione zostały w pierwszem czytaniu: a) przedłożenie rządowe, tyczące się zmiany niektórych postanowień ustawy gminnej, tudzież b) wnioski Wł. Koziebrodzkiego, Jaworskiego i ks. Siczyńskiego, wreszcie c) sprawozdanie komisyi administracyjnej, o zmianach terytoryalnych tyczących się gmin: Bratkowce, Słonkowa, Burczyce stary i nowe.

W dalszym ciągu posiedzenia wybrała Izba dodatkowo do komisyi prawniczej pos. Żywickiego.

Z kolei poseł Pilat przedłożył sprawozdanie komisyi gminnej o wnioskach Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy o obszarach dworskich, oraz §. 16 ustawy gminnej. Z bardzo obszernego sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły: Na poprzedniej sesyi przedłożył Wydział w skutek uchwały Sejmu sprawozdanie o wpływie wolności dzielenia posiadłości tabularnych, na wybory do Sejmu i do Rad powiatowych, tudzież na ustrój obszarów dworskich. W sprawozdaniu tem Wydział odłożył na przyszłość wnioski, dążące do usunięcia ujemnego wpływu dzielenia posiadłości tabularnych na ustrój obszarów dworskich a wniósł dwa projekty ustaw, zmierzające do przyznania prawa głosu t. z. wirylnego przy wyborach do Sejmu posiadaczom tych tylko dóbr tabularnych, od których roczna należytość w podatkach realnych wynosi co najmniej 25 zł., zaś przy wyborach do Rady powiatowej tym tylko posiadaczom dóbr tabularnych, którzy opłacają co najmniej 25 zł. podatków bezpośrednich. Obydwa projekty ustaw zostały przez Sejm uchwalone i otrzymały Najwyższą sankcyę. Obecnie przedłożył Wydział sprawozdanie o wpływie wolności dzielenia posiadłości tabularnych na ustrój obszarów dworskich, o którem komisya gminna niniejszem zdaje sprawę.

Zgodziwszy się na zasady projeku Wydziału krajowego, komisya przyjęła tekst projektowanych dwóch ustaw z zmianami stylistycznemi. Jedyną merytoryczną zmianą jest wprowadzone do §. 8 postanowienie, że w braku porozumienia między współposiadaczami lub posiadaczami częściowymi na obszarze dworskim co do mianowania przełożonego obszaru, mianowany nim jest ten, za kim oświadczą się posiadacze, opłacający więcej niż połowę podatków realnych. Według dotychczasowego przepisu wszyscy współposiadacze lub posiadacze częściowi muszą się zgodzić na przełożonego; jeśliby choćby jeden tylko nie zgodził się, mianuje przełożonego polityczna władza powiatowa. Modyfikacya przyjęta przez komisyę, wydawała się jej potrzebną, aby niezgodzenie się jednego posiadacza, lub kilku drobniejszych posiadaczy, nie pociągnęło za sobą zaraz uchylenia prawa mianowania. Zresztą nie jest to postanowienie czemś zupełnie nowem, gdyż według art. IX. postanowień tymczasowych o urządzeniu gmin niegdyś poddańczych, wydanych w roku 1856 dla okręgu administracyjnego krakowskiego, rozstrzygała przy mianowaniu przełożonego obszaru dworskiego w razie niezgodności większość głosów.

Komisya wnosi tedy dwa projekty ustaw, z których pierwszy opiewa:

Ustawa, zmieniająca postanowienia §. 16 ustawy gminnej z d. 12 sierpnia 1886.

Art. I §. 16 ustawy gminnej z d. 12 sierpnia 1886 nr. 19 Dz. u. kr. zostaje uchylonym w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje:

§. 16. Radni bez wyboru. Każdy członek gminy opłacający przynajmniej szostą część całej sumy podatków bezpośrednich, w gminie do opłaty przypisanych, niemniej każdy posiadacz wcielonej do gminy posiadłości tabularnej, osobne ciało hipoteczne stanowiącej, od której roczna należytość w podatkach rządowych realnych, t. j. domowym i gruntowym najmniej kwotę dwa-

---

nie zawodzi, a nadto jeszcze i dusza całkiem inaczej wyniosła, niżeli u takiego kozaka. Widzimy przecież, jak taki rycerz nieraz w całej zbroi równemi nogami wskakuje z ziemi na konia, czego drugi człek nagi-by nie potrafił. Niedawno temu jeden z moich rycerzy skoczył w pełnym rynsztunku w szyb solny w Wieliczce, mówiąc do mnie, że skacze za zdrowie Królewskie: rozumieliśmy, że tam z niego tylko takie strzęple zostaną, co je miotłą zamiecie — a przecie zdrów wyszedł ze szybu i nic mu nie było. A gdybyś Waszmość Pani była widziała, z jaką fantazyą Gniewosz stanął pod Suczawą w obronie mojego honoru i jak potem uderzył, tobyś go dziesięć razy więcej kochała. Jakoż to muszę Waszmość Pani powiedzieć, że krom jej zacnego serca, które wysoko cenię, mam także niemałe uznanie dla jej rozumu, żeś sobie takiego męża wybrała. Żelazny-to człowiek, chłop zacny na wskroś jakich niewielu a przytem, o ile to będzie od naszej możności zależeć, ma też i przyszłość przed sobą.

Formozie na te pochwały królewskie ogromnie serce urosło — a wtedy wszedł Kamieniecki.

Kamieniecki zdał sprawę Królowi w ten sens: jako murdziak rad się do tego przyznaje, że jest Bajazeta synowcem, obiecuje okup za siebie w pieniądzach, jaki sam Król na niego nałoży, zaręcza za to, że jego stryj a Carz turecki da każdego polskiego jeńca w zamian za niego, któregoby sobie wybrano, zaś co do jeńców to mówi, że wie z pewnością, bo też sam nieraz go widział, jako jest w carskiem więzieniu jeden rycerz polski ogromny wzrostem, którego trzymają z wielkim respektem, i czasem gościom go pokazują.

— Więc to się zgadza z listem Pretficza, — rzekł na to Król, — cóż ty o tem rozumiesz?

— Zda mi się, że to jest Gniewosz, — odpowiedział mu Kamieniecki.

— Gniewosz, z pewnością! — zawołała Formoza, — nie może inaczej być, jużci młody Pretficz takiej rzeczy nie skłamał.

— Kłamano nam już w sprawach daleko ważniejszych, — rzekł na to Krol, — kłamano umyślnie, ale co gorsza, niektóremu się coś przywidziało, przysięgał na rany Chrystusa Pana, że prawda, a potem się pokazało, że mu się coś chyba przyśniło a gęba reszty dosnuła. Ten młody Pretficz, o ile go pomnę, cale mi na takiego człowieka wygląda, co w biały dzień rozmaite sny miewa.... Ale tym razem i ja tak rozumiem, że to może być Gniewosz.

Zaczem zbliżył się do Formozy, wziął ją za rękę i rzekł bardzo łaskawie:

— Wróćże sobie Waszmość Pani spokojnie do domu a resztę nam zostaw. Jutro a najdalej pojutrze wyjedzie nasz poseł do Bajazeta i wszystko ze sobą powiezie co trzeba, ażeby Gniewosza wydobył. Nie zapomnimy o niczem a tylko o cierpliwość prosimy.

— Najjaśniejszy Królu, — zapytała Formoza, — czy poseł Waszej Królewskiej Mości weźmie tego murdziaka ze sobą?

Na co Król się uśmiechnął i rzekł:

— To nie, boby mu Turcy murdziaka wzięli a Gniewosza nie dali. Ale się z Bajazetem o tę wymianę umówi a potem zaraz ich wymienimy.

Formoza na to spuściła oczy ze smutkiem ku ziemi, co Król spostrzegłszy powiedział jej grzecznie:

— Moja droga pani, gdybyśmy ptaków mieli na nasze usługi, tobyśmy ich pewnie w tym razie użyli, ale we wszystkich rzeczach ludzkich musimy posługiwać się ludźmi.

Więc Formoza zrozumiawszy, że inaczej nie może być, odpowiedziała Królowi:

— Miłościwy Królu! czekałam cierpliwie czternaście miesięcy, jeszcze i na drugie tyle mi cierpliwości nie braknie, bylem tylko wiedziała na pewno, że Gniewosz żyje i wróci.

To rzekłszy, ukłoniła się nisko Królowi, podziękowała za łaskę i powróciła do siebie.

Od tego czasu Formoza sie całkiem zmieniła. Uczuła się jakby odrodzoną na nowo, jej żałoba ustąpiła zupełnie z jej myśli i serca, świat żywy i słoneczny, do którego była stworzoną, zaczął się teraz do niej tak wesoło uśmiechać, jak dotąd nigdy w jej życiu: ale pomimo to nie miała spokoju.

Król wypowiedział wątpliwość, może ma racyę; Lubek, jak go w obozie poznała, zdawał się i jej także być takim człowiekiem, co dla pieśni i pięknej powieści gotów rozminąć się z prawdą: zresztą tak wiele bajek krąży po świecie, na które wszyscy gotowi przysiądz, a które przecież na końcu okazują się czystem zmyśleniem. Uwagi te zachwiały jej przekonanie, chociaż się opierało na liście Pretficza i na zeznaniu murdziaka, zaczem postanowiła przedewszystkiem wiadomość o Gniewoszu zachować przed ludźmi w sekrecie.

Jeżeli im powiem, — mówiła sobie, — to będą mojemu szczęściu zazdrościć — a jeśli potem, co nie daj Boże! wiadomość ta się okaże zmyśloną, to będą się cieszyć mojem nieszczęściem.

Natomiast wszakże zapragnęła ile możności wiadomość tę stwierdzić. Do murdziaka się dostać nie mogła. Do Pretficzów jechać nie chciała, bo obawiała się Pretficzowej, któraby jej zbyteczne krzątanie się za Gniewoszem mogła wziąć za złe. Ale napisała list do starego Pretficza, prosząc go, aby jej przysłał Lubka na dzień jeden do Lwowa,

Lubek przyjechał — i wszystko jej dosłownie potwierdził. Widział Gniewosza na własne oczy, sam z nim rozmawiał, sam Gniewosz wziął parol kawalerski od niego, że o tem nikomu nie wspomni. Lubek, mający głowę zajętą czem innem, nie wiedząc wcale a nawet i nie pytając o to, dlaczego Formoza wypytuje go o Gniewosza, tylko wiedziony instynktowem przeczuciem, prosił ją i zaklinał, ażeby wiadomość tę zgodnie z wolą Gniewosza zachowała w sekrecie.

Więc wszystko dobrze, Formoza się całkiem uspokoiła i czekała cierpliwie.

Tak minął jej Styczeń, Luty i Marzec w spokoju, lecz w Kwietniu zaczęła się znów niecierpliwić. Starała się coś dowiedzieć na niskim Zamku, ale naprózno. Król był wtedy na Sejmie w Piotrkowie i wszyscy dygnitarze byli na Sejmie. Na zamku rezydował tylko sam Łopatka — a Łopatka miał wobec niej gębę zamkniętą na kłódkę. Poseł do Bajazeta? —pytał jej niby zdziwiony — a gdzieżby też król posłów posyłał do Turków, których pobił na miazgę? toż chyba prędzej pobici Turcy przyszlą swoich posłów do króla. — Murdziak, Bajazeta synowiec, jeńcem na Zamku? — Łopatka nic o tem nie wiedział. Było tu kilku łapserdaków tureckich, — powiadał Formozie, — ale ich szlachta porozbierała pomiędzy siebie a myśmy ich chętnie porozdawali, bo i na ten chleb nie umieli zarobić, co u nas zjadali. — Więc nie masz już żadnych jeńców tureckich na Zamku? — Nie masz ani jednego.

Cóż to ma znaczyć? — zapytywała siebie stroskana Formoza. Miałżeby król mnie okłamać? miałżeby Kamieniecki zdradzić Gniewosza? mieliżby go obydwa zostawić w niewoli, aby tam zgnił w tureckich więzieniach? —

W Kwietniu jej niecierpliwość wzrosła do tego stopnia, że już snu w nocy nie miała. Lecz przyszedł Maj — a i w Maju także jeszcze żadnej wiadomości nie było.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzieścia pięć zł. wynosi, ma prawo bez wyboru być członkiem Rady gminnej, jeżeli jest obywatelem państwa austryackiego i nie zachodzi względem niego żadna okoliczność wykluczająca lub wyłączająca, wskazana w §§. 3, 10 i 11 ordynacyi wyborczej dla gmin.

Za osobę, nieużywającą własnowolności, wykonywa to prawo jej prawny zastępca lub tegoż pełnomocnik.

Wojskowi w czynnej służbie i kobiety, jeżeli chcą z tego prawa korzystać, muszą, wszystkie zaś inne osoby, mające to prawo, mogą je wykonywać przez pełnomocników.

Współposiadacze realności umocowują do wejścia w skład Rady gminnej jednego z pośród siebie lub inną osobę.

Radnego bez wyboru nie może zastępywać, kto nie jest obywatelem państwa austryackiego, nie używa własnowolności lub względem kogo zachodzą okoliczności, wykluczające lub wyłączające, w §§. 3, 10 i 11 ordynacyi wyborczej dla gmin wskazane. Zastępca może tylko jedną osobę zastępywać. Jeżeli zastępca już co do swojej osoby należy do Rady gminnej, głos jego przy głosowaniu podwójnie ma być liczony.

Art. II Wykonanie tej ustawy poruczam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W dyskusyi ogólnej zabrał głos pos. Romanowicz i w dłuższem przemówieniu, godząc się ostatecznie na osnowę powyższego projektu ustawy, jako lepszego od dotychczasowych postanowień, rozwinął pogląd na konieczność łączenia obszarów dworskich w jedno ciało z gminami wiejskiemi. W tym samym duchu przemawiał pos. Antoniewicz, który w rozprawie szczegółowej wniósł nawet formalną poprawkę do §. 16, poczem Izba, bez dalszej dyskusyi przyjęła powyższy projekt ustawy bez zmiany.

Nastąpiły rozprawy nad drugim projektem ustawy, zmieniającym niektóre postanowienia ustawy o obszarach dworskich z 12 sierpnia 1886, oraz stanowiącym o rozkładzie wydatków i ciężarów publicznych obszaru dworskiego na posiadłości, w obrębie obszaru tegoż położone.

W rozprawie ogólnej, a następnie szczegółowej, zabierał głos pos. Lasocki, wnosząc rozmaite poprawki stylistyczne do §. 1. Poprawki te nie utrzymały się, a Izba uchwaliła: Art. I. Postanowienie §§. 1, 2, 3, 4, 8, 11, 14 i 15 ustawy o obszarach dworskich z dnia 12 sierpnia 1886 nr. 20. Dz. u. kr. zostają uchylone w dotychczasowej osnowie a w ich miejsce wstępują następujące postanowienia:

§. 1. Obszary dworskie. Posiadłości ziemskie, niegdyś dominikalne, obecnie do związku gminnego nie należące, które już przed dniem wejścia w życie ustawy z d. 1 listopada 1868 nr. 25 Dz. u. kr., t. j. przed dniem 8 grudnia 1868 istniały jako odrębne posiadłości tabularne, pozostaną i nadal wyłączone ze związku gminnego. Z posiadłości, które na gruntach niegdyś dominikalnych powstały po wejściu w życie rzeczonej ustawy, pozostaną i nadal wyłączone ze związku gminnego te posiadłości, od których roczna należytość w rządowych podatkach realnych, t. j. gruntowym i domowym, wynosi co najmniej 25 zł. a. w.

Przy obliczeniu powyższej kwoty dwadzieścia pięć zł. podatków realnych, posiadłości niegdyś dominikalne jednego i tego samego posiadacza, w obrębie jednej gminy katastralnej położone, uważane będą za jedną całość.

Posiadłości, wyłączone ze związku gminnego a położone w obrębie jednej i tej samej gminy katastralnej, stanowią jeden obszar dworski.

Wszystkie inne posiadłości na gruntach niegdyś dominikalnych, tak istniejące obecnie jak i te, które w przyszłości powstaną, wcielone będą do związku gminy miejscowej.

Posiadłości niegdyś dominikalne, położone w obrębie miasta, w każdym razie należą do związku gminy tego miasta.

Do tego paragrafu zabrał głos J. E. Namiestnik, p. Filip Zaleski, i zwrócił uwagę Izby na słowa: „gminy katastralnej,“ znajdujące się w 2 i 3 alinei wymienionego paragrafu. Należałoby te słowa zastąpić innym wyrazem, a to z powodu, iż posiadłości wyłączone ze związku gminnego mogą znajdować się w dwóch gminach katastralnych.

Pos. Kazimierz hr. Badeni, jako przewodniczący komisyi gminnej, zaznaczył, że uwaga J. E. p. Namiestnika jest bardzo trafną i słuszną, to też komisya, zastanawiając się nad tą uwagą, przyszła do przekonania, że słowa „gminy katastralnej“ zastąpić należy słowem: „miejscowości.“

Pos. Abrahamowicz czyni wniosek, ażeby Izba ten projekt ustawy odesłała napowrót do komisyi gminnej, w celu poczynienia w nim poprawek po myśli uwagi J. E. p. Namiestnika.

Pos. Kazimierz hr. Badeni nadmienia, że komisya zastanawiała się już nad tą poprawką proponowną przez p. Namiestnika i przyjęła ją; byłoby więc rzeczą zbyteczną odsyłać cały projekt napowrót do komisyi.

Pos. Abrahamowicz, po tem wyjaśnieniu, cofnął swój wniosek, a Izba uchwaliła §. 1 według brzmienia proponowanego przez komisyę, zmieniając tylko słowa: „gminy katastralnej“ na słowo: „miejscowości.“

Do następnych paragrafów czynił pos. Lasocki dalsze poprawki stylistyczne; Izba odrzuciła je a natomiast uchwaliła bez zmiany projekt przedłożony przez komisyę, a mianowicie:

§. 2. Wcielenie do gminy. Posiadłość do związku gminnego w myśl §. 1 nie należąca, może na żądanie posiadacza za zgodą gminy, po wysłuchaniu zdania reszty posiadaczy posiadłości wchodzących w skład obszaru dworskiego, zostać do związku gminy wcieloną, jeżeli przeciw takiemu żądaniu ani polityczna władza krajowa, ani Wydział krajowy nic nie zarzuci.

§. 3. Umowa z gminą. Posiadacz obszaru dworskiego lub części jego, żądający wcielenia, może zawrzeć z gminą umowę względem wymiaru ciężarów i sposobu uiszczania powinności, mających ze związku gminnego przypaść na jego posiadłość.

Do ważności takiej umowy potrzebnem jest zatwierdzenie politycznej władzy krajowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 4. Wcielenie do związku gminy, w §§. 1 i 2 niniejszej ustawy przewidziane, zarządzi polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym

O powstawaniu nowych posiadłości, które w myśl §. 1 wcielone być mają do gminy, zawiadamiać będzie c. k. urząd podatkowy polityczną władzę krajową za pośrednictwem politycznej władzy powiatowej.

Po dokonaniu wcielenia do gminy nabywają posiadacze wcielonych posiadłości prawa i obowiązki członków gminy. nie nabywają jednak przez samo to wcielenie prawa użytkowania z dobra gminnego.

Z powodu spóźnionej pory (godzina 3 min. 30 z południa) przerwał JE. p. Marszałek posiedzenie i polecił pos. Stanisławowi hr. Badeniemu odczytanie wniosku posłów Madeyskiego, Stanisława Badeniego, Bobrzyńskiego i towarzyszy, w sprawie reformy naczelnej władzy szkolnej krajowej. Wniosek ten opiewa:

„Zważywszy, że z powodu szybkiego przyrostu szkół ludowych i znacznego rozwoju szkół średnich czynności Rady szkolnej krajowej się mnożą a utrzymanie ich w ciągłej i jednolitej łączności, zwłaszcza w kraju tak rozległym jak Galicya, nie da się zapewnić bez poruczenia kierownictwa zarządu szkolnego osobie, zadaniu temu stale i wyłącznie oddanej, z zastrzeżeniem praw p. Namiestnika, jako przewodniczącego Rady szkolnej krajowej;

zważywszy, że wtenczas dopiero kraj będzie mógł oczekiwać od Rady szkolnej krajowej równie trudnej jak pożądanej inicyatywy w organizacyi i kierunku wychowania publicznego, jeżeli rozstrzelona i szczegółowa czynność wszystkich członków Rady szkolnej krajowej, referentów administracyjnych i inspektorów szkolnych krajowych skupi się około kierownika, któryby w sprawach szkolnych posiadał fachowe wykształcenie i powagę, a tem samem mógł za nie przyjąć moralną odpowiedzialność;

zważywszy wreszcie, że ustanowienie takiego stałego zastępcy c. k. Namiestnika ułatwiłoby także wewnętrzny rozkład czynności Rady szkolnej, tego rodzaju, ażeby jej członkowie w mniejszych kompletach wspólnie z tym zastępcą podejmowali bieżącą część pracy, zaś Rada szkolna w całości mogła uważać za główny obowiązek załatwianie spraw zasadniczej natury, oraz tem lepiej czuwać nad wykształceniem publicznem, w duchu rzeczywistych potrzeb i powszechnych życzeń naszego kraju;

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby u Najjaśniejszego Pana wyjednał Najwyższe postanowienie, przyzwalające na ustanowienie przy Radzie szkolnej krajowej zastępcy Namiestnika, któryby kierownictwu spraw szkolnych stale i wyłącznie się oddawał“.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Dalej odczytał poseł St. hr. Badeni, dwie interpelacye, wystosowane do p. komisarza rządowego; pierwsza z nich, posła Żurowskiego i towarzyszy domaga się wyjaśnienia, dlaczego fundacya stypendyjna śp. kanonika bachórskiego, zmarłego w roku 1880, dotychczas nie weszła w życie;

druga zaś, posła ks. Kowalskiego i towarzyszy poruszyła sprawę funduszu wdów i sierót po gr. kat. duszpasterzach.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 35 z południa; następne posiedzenie dzisiaj o godzinie 12-tej w południe. (Obacz rubrykę: *Ost. Poczta*).

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 6 grudnia.

(Posłowie do Sejmu jako „reprezentanci stanów“).

(*K*) Od pewnego czasu występuje część dzienników lwowskich z artykułami w których znachodzi się wezwanie, pod adresem **„posłów włościańskich“**, do polepszenia doli ludu wiejskiego. Tego rodzaju dzielenie posłów sejmowych według stanów, z których ci zostali wybrani, jest pod względem konstytucyjnym zupełnie fałszywem, pod względem socyalnym — szczególniej w Galicyi — szkodliwem.

Pod względem konstytucyjnym, nie ulega wątpliwości, że poseł nie jest mandataryuszem swoich wyborców, któremu jedynie staranie o interesa tychże ma na sercu leżeć, ale że każdy poseł jest reprezentantem całej ludności kraju, bez względu na to, przez jaką grupę wyborczą został obrany. Sejm nie jest zgromadzeniem reprezentantów różnorodnych stanów, albowiem w takim razie musiałby się on stać areną walk poszczególnych, po większej części sobie wrogich interesów, ale jest zgromadzeniem reprezentantów całej ludności, mającem na oku jeden interes, t. j. interes ludności kraju.

Powyżej wyłuszczone zapatrywanie jest zasadniczem. Za przykładem Anglii przyjęły je wszystkie ustawodawstwa państw konstytucyjnych. Dowodem tego są także i zakazy dla posłów przyjmowania zleceń ze strony wyborców.

Dzielenie posłów na reprezentantów stanów jest jednak, jak powiedziałem, oprócz tego szkodliwem dla socyalnych stosunków kraju. Nie potrzebuję zapewne nad tym punktem się dłużej rozwodzić. Dzienniki, które chcą za pomocą wzmiankowanych wezwań do „włościańskich posłów“ zażegnać nieufność stanów względem siebie, przez te wezwania nieufność tę właśnie potęgują i nowe dla niej otwierają pole. Walczą one bezwątpienia szkodliwą bronią.

W tym stanie rzeczy sądziłbym, że nie posłowie „włościańscy“, nie klub „włościański“ wyłącznie powinien się zajmować sprawa nowelli do ustawy drogowej, ale że sprawa ta — jeżeli obecna pora jest uważaną za właściwą do jej rozbioru, powinna wszystkie kluby zajmować i być traktowaną nie jako sprawa jednego stanu, ale jako jedna ze spraw krajowych. Sprawa nowelli do ustawy drogowej weszła w publicystyce na niewłaściwe tory. Dopóki będziemy mówili o tej sprawie, jako o sprawie „włościańskiej“, dopóty załatwienie jej w jakimkolwiek kierunku nie może dla kraju wydać pozytywnych rezultatów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Alarmy.

Równocześnie donoszą z Wiednia i Berlina, że tak tu jak tam nastąpił zwrot w zapatrywaniach i że umysły, zaalarmowane na chwilę pogłoskami wojennemi poczynają powoli się uspokajać i powracać do równowagi. Teraz dopiero, gdy ochłonięto z pierwszego wrażenia, poczynają dzienniki dociekać źródła tych alarmów i zastanawiać się nad ich wartością. Wyszły one z Berlina, ztamtąd bowiem rozgłoszono najpierw za pośrednictwem *Köln. Ztg.* i *Post* o skoncentrowaniu wojsk rossyjskich wzdłuż granicy galicyjskiej i grożącem ztąd niebezpieczeństwie dla pokoju. Teraz dopiero zwracają dzienniki na to uwagę, iż już przed kilku miesiącami było wiadomem, że na granicy rossyjsko-austryackiej odbywa się przemiana i częściowa koncentracya wojsk rossyjskich, w ostatnich zaś czasach nie dostrzeżono faktycznie żadnych znaczniejszych ruchów.

Dzienniki niemieckie, a w części i *Fremdenblatt* powołały się na to, że oficyalny *Warszawski Dniewnik* miał potwierdzić wiadomość o częściowem powiększeniu wojsk w „Królestwie polskiem“, wymieniając korpusy wojska, rzekomo wcielone przed parą dniami do załóg Królestwa polskiego. Korespondent wiedeński *Czasu* zadał sobie trud przeglądnienia numerów *Warszawskiego Dniewnika* z ostatnich dwóch tygodni i nigdzie nie mógł znaleść owej wiadomości. W komunikacie *Fremdenblattu* nie powołano się też wyraźnie na ową rzekomą wiadomość *Dniewnika*, ale oświadczono, że *Warszawski Dniewnik* miał (*soll*) te powiększenia wojska w Królestwie polskiem potwierdzić. Dzienniki zwracają uwagę na fakt, iż ostatniemi czasy należało szerzenie ogólnej obawy przed wybuchem wojny do czynników, z pomocą których zwykł ks. Bismarck osiągać znakomite rezultaty. Przypomnieć tylko należy niedawny popłoch z powodu rzekomego bliskiego wybuchu wojny z Francyą, a te same *Post* i *Köl. Ztg.*, które swego czasu straszyły Niemców Francyą, straszą obecnie Austryę Rossyą. Ogólnie pytają się, czy szerzenie alarmów nie jest tylko manewrem dla tem łatwiejszego otrzymania od parlamentu niemieckiego potrzebnych nowych kredytów na rozszerzenie instytucyj obrony krajowej i pospolitego ruszenia?

Z Bułgaryi.

Z Sofii donoszą, iż rokowania w sprawie zawarcia pożyczki, można uważać za zachwiane, albowiem postawiono jako warunek zakontraktowania pożyczki poręczenie ze strony matki księcia całym jej majątkiem.

W kołach dyplomatycznych w Sofii zajmują się żywo następującym epizodem: Niemiecki wice-konsul, który w nieobecności p. Tiedemana sprawuje agendy dyplomatyczne, spotkał na ulicy przypadkowo księcia Ferdynanda. Chociaż obaj w przechodzie prawie otarli się o siebie, reprezentant niemiecki nie ukłonił się księciu. Zajście to dotknęło niemile księcia i zrobiło pewne wrażenie w kołach dworskich.

Wedle relacyi do *Polit. Corr.*, agent bułgarski w Konstantynopolu, p. Vulkovic, przed swym nagłym i trzymanym w tajemnicy wyjazdem do Sofii, miał dłuższą konferencyę z wezyrem. Mówią, iż p. Vulkovic został wezwany, celem złożenia dokładnego sprawozdania i odebrania ważnych instrukcyj.

Do *Pol. Corr.* telegrafują dalej z Sofii, iż deputowanemu Mantowowi, który jest przewodniczącym komisyi budżetowej, powiodło się nakłonić jej większość do przedsięwzięcia daleko idących zmian w przedłożeniu rządowem; być nawet może, iż komisya zaproponuje Izbie odrzucenie całego budżetu. Nie należy się jednak obawiać z tego powodu przesilenia gabinetowego, albowiem w takim wypadku jak ten, o którym mowa, przysługuje rządowi prawo żądać od Izby wyboru nowej komisyi budżetowej.

KRONIKA

— **JE. p. Minister br. Ziemiałkowski** wczoraj rano w powrocie ze Lwowa do Wiednia przejechał przez Kraków.

(*s*) **Ze świata.** Liczne grono wyższych urzędników sądowych, przedstawicieli towarzystwa muzycznego oraz przyjaciół i znajomych żegnało przedwczoraj w kasynie narodowem wspólną kolacyą p. Aleksandra Tchórznickiego, który w tych dniach opuszcza Lwów, aby się udać na swoją posadę do Kołomyi. Pierwszy toast wniósł p. Piątkowski, prezes sądu kraj. i po dłuższem przemówieniu wypił zdrowie p. Tchórznickiego, jako wzorowego sędziego. Pan Czajkowski Jan w imieniu towarzystwa muzycznego podniósł wielkie zasługi, które p. Tchórznicki położył około towarzystwa i wyraził w końcu nadzieję, że kiedyś po powrocie do Lwowa obejmie on w swoje doświadczone ręce ster towarzystwa. Następnie przemówili jeszcze pp. Kazimierz Laskowski, radca Namiestnictwa, Godzimir Małachowski i p. Wszelaczyński, poczem p. Tchórznicki w serdecznych słowach podziękował wszystkim obecnym za tyle dowodów życzliwości, zaznaczając, że jeżeli w istocie ma jakie skromne zasługi, zawdzięcza takowe przedewszystkiem swemu przełożonemu i kolegom. Piękną tę uroczystość zamknął mecenas Malinowski tradycyjnym toastem „Kochajmy się“!

(*m*) **Walny zjazd delegatów straży ochotniczych**, należących do Związku ochotniczych straży pożarnych galicyjskich, trzeci z rzędu, odbywa się dzisiaj i jutro w naszem mieście. Przybyłych delegatów przyjmowali na dworcach kolejowych członkowie tutejszej straży ogniowej ochotniczej. Dzisiaj zaś z rana, po solennych nabożeństwach w świątyniach obu obrządków, zebrali się delegaci w wielkiej sali ratuszowej, na pierwsze posiedzenie, które zagaił naczelnik Związku, a dalej powitał gości prezydent miasta. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad odłożyć musimy do następnego numeru.

† **Emil Anders**, pułkownik 9. galicyjskiego pułku piechoty, imienia br. Packeny, znany i szanowany w szerszych kołach miasta Stryja, a następnie Lwowa, gdzie przebywał czas dłuższy, zmarł dnia 6 b. m. w Wiedniu, dokąd z początkiem listopada r. b. przeniósł się ze Lwowa. Złożenie zwłok ś. p. Emila na miejsce wiecznego spoczynku odbyło się dnia 8 b. m.

— **W Towarzystwie prawniczem** odbędzie się dziś, w sobotę, odczyt dr. Stanisława Starzyńskiego „o austryackiem ustawodawstwie antisocyalistycznem“. Początek o godzinie 6½ wieczór (w lokalu towarzystwa ul. Karola Ludwika l. 3 II p).

— **W „Sokole“** odbędzie się w niedzielę, dnia 11 b. m., koncert muzyki wojskowej

95 pułku. W program wchodzą najnowsze utwory muzyczne. Początek o godzinie w pół do 5 po południu. Dochód przeznaczony na wykończenie gmachu „Sokoła“.

— **Posady przy austryackiej kolei państwowej.** Jak donosi o tem ogłoszenie w części inseracyjnej naszego pisma, c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych postanowiła przyjąć 50 wolontaryuszów na posady urzędników i aspirantów i rozpisała w tym celu konkurs. Ponieważ znaczna część tych posad przypadnie także na Galicyę, więc podajemy w tem miejscu główniejsze warunki przyjęcia.

Wiek między 18 a 25 rokiem; prawo obywatelstwa w jednym z krajów austro-węgierskiej Monarchii; stan wolny; kandydat powinien wykazać się świadectwem ukończonych technicznych albo uniwersyteckich studyów (najmniej jednak ukończona szkoła średnia z egzaminem dojrzałości, szkoła realna lub gimnazyalna, lub też ukończona Akademia handlowa w Wiedniu, Pradze albo Tryeście); dalej musi posiadać dokładną znajomość niemieckiego a ewentualnie drugiego języka krajowego (czeskiego, polskiego, włoskiego, słoweńskiego i kroackiego) lub też francuskiego języka w piśmie i w mowie; być fizycznie uzdolnionym do wykonawczej służby kolejowej; mieć przeszłość nienaganną, dowieść, iż znajduje się w uporządkowanych stosunkach majątkowych i że może utrzymać się najmniej dwa lata z własnych środków lub też przy pomocy krewnych; wreszcie złożyć dowód, iż obowiązkom czynnej służby wojskowej już zadość uczynił.

Uwzględnieni kandydaci będą w celu wyuczenia się służby do odpowiednich stacyj przydzieleni i mają w ciągu jednego roku złożyć egzamina fachowe ze służby telegraficznej, ruchowej i komercyalnej; w razie niezłożenia któregoż z tych egzaminów, może być powtórzenie w ciągu najdłużej trzech miesięcy pozwolone.

Po złożeniu wszystkich trzech egzaminów z dobrym wynikiem będą wolontaryusze zaprzysiężeni i otrzymają dyurnum w kwocie 1 zł. 25 ct. w. a.

Umieszczenie płatnych wolontaryuszów na systemizowanych posadach jako urzędników lub aspirantów nastąpi dopiero w miarę otwarcia miejsc.

Wolontaryusze, którzy ukończyli zupełnie kursa inżynierskie lub też kursa mechaniki i budowy machin, mogą być po złożeniu wszystkich trzech egzaminów fachowych i po najmniej jednorocznej samoistnej służbie ruchu w stacyi, do odnośnych działów technicznych przydzieleni.

Wolontaryusze, którzy okażą się w praktyce jako nieużyteczni, lub okażą brak gorliwości, lub też których zachowanie się pozasłużbowe byłoby nagannem, nie mniej też ci, którzy i przy powtórzeniu nie złożą któregokolwiek z egzaminów fachowych, mogą być każdego czasu usunięci.

Podania o nadanie jednego z rozpisanych miejsc, własnoręcznie pisane, znaczkiem stemplowym na 50 ct. i w potrzebne dokumenta zaopatrzone, mogą być wniesione najpóźniej do 20 grudnia 1887 do c. k. generalnej Dyrekcyi austr. kolei w Wiedniu (*Fünfhaus, Administrations-Gebäude*) lub też do jednej z c. k. Dyrekcyj ruchu kolei państwowych.

— **Wydział Stow. ręk. „Gwiazda“**, zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 12 b. m., odbędzie się odczyt w lokalu Stowarzyszenia o godz. 8 wieczór dla członków i ich rodzin. Mówić będzie p. Jan Amborski „O Kraszewskim“. Zarazem zawiadamia Wydział Stowarzyszenia, że we wtorek, d. 13 b. m. rozpoczną się wykłady dla członków z historyi literatury polskiej, które odbywać się będą w każdy wtorek. Uprasza też wydział o jak najliczniejszy udział członków.

— **Mazury weselne.** Pod tym tytułem ukazały się nowe tańce na fortepian znanego i ulubionego kompozytora, p. Władysława Madurowicza, odznaczające się oryginalnością melodyi szczerze swojskiej.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł znacznie.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od SW do NW, temperatura dalej się obniża, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, śnieg.

Średnia temperatura ubiegłej doby była 1·5°C., najniższa temperatura była wczoraj wieczór i wynosiła —1·2°C., najwyższa była 2·2°C. Opad śniegu zmięszanego z deszczem mierzony dziś o 8 rano wynosił 0·7 m. m.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 755·1 mm.

— **Niebezpieczeństwo pożaru** zagrażało wczoraj przed południem koszarom przy ulicy Balonowej. Skutkiem nieostrożności żołnierza furgonów, Franciszka Udarskiego przy nalewaniu nafty do lampy z bańki, która kilka kilo tejże zawierała, zapaliła się nafta od świecy za blisko przysuniętej, a rozlawszy się ogarnęła w jednej chwili łóżka, przyczem i Udarskiego odzież zapaliła się na nim. Na szczęście przybył w tej chwili wachmistrz Alojzy Witrych i uratował żołnierza swą przytomnością od śmierci, oraz stłumił ogień który wyrządził na 200 zł. szkody. Podobny wypadek zdarzył się tej nocy pod l. 12 przy ulicy Zielonej, spowodowany tem, iż podczas bójki pomiędzy Janem B a jego towarzyszką, ta ostatnia rzuciła na swego adonisa palącą się lampę, która stłukłszy się na łóżku, wznieciła ogień. Jan B., mimo, że był nietrzeźwy, potrafił ogień stłumić, lecz doznał oprócz oszpecenia twarzy także szkodę na 50 zł. wskutek zniszczenia rzeczy przez ogień.

— **Z trybunału administracyjnego.** W znanej sprawie zażalenia administratora dóbr fundacyi zakładu Ossolińskich Broniewskiego, wniesionego przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego, który z powodu dewastacyi majątku usunął go od prowadzenia administracyi, wydał wczoraj trybunał administracyjny wyrok. Zażalenie Broniewskiego zostało odrzucone, trybunał wypowiedział jednak zapatrywanie iż zdaniem jego c. k. Namiestnictwo było kompetentnem do odebrania mu zarządu majątku fundacyjnego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 3 stycznia 1888 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** nowotarskiej, przy wyborze uzupełniającym dwóch członków z grupy gmin wiejskich, wybrani zostali: dr. Ernest Geissler, adwokat krajowy i Wincenty Ćwiertniewicz, naczelnik gminy.

— **W obronie własnej** musiał komendant posterunku żandarmskiego w Trzebini, Kwitniowski, użyć broni. Spotkawszy 25 listopada podczas patrolowania w Płazie, powiatu chrzanowskiego, parobka Jana Sojkę w mundurze wojskowym, wezwał go, by z nim udał się do wójta. Sojka jednak stawił opór i podjąwszy z ziemi cepy, zamierzył się niemi na żandarma, który broniąc się bagnetem skaleczył go w brzuch. Nadbiegli włościanie z Płazy wystąpili również przeciw żandarmowi, lecz energiczną postawą tegoż zmuszeni zostali do rozejścia się. Rana Sojki jest ciężka. Śledztwo sądowe jest w toku.

— **Morderstwo.** Dnia 4 b. m. w nocy zamordowany został na drodze między Siemiakowcami nad Prutem, powiatu kołomyjskiego, a Cuculinem, Jan Cichocki, ekonom folwarku, wraz z żoną Maryą, w sposób nader okrutny. Sprawców tej zbrodni, dzięki energii żandarmeryi wnet wykryto i uwięziono w osobie Fedka Ćwika, przysiężnego i Nikifora Humeniuka, którzy się przyznali do winy nie tając się z tem, że od dwóch miesięcy dwa razy zasiadywali, aby Cichockiego zamordować aż dopiero za trzecim razem udało im się swój zbrodniczy zamiar wykonać.

— **Ocalenie od śmierci.** Hene Mesner, służąca Natana Wasnera, szynkarza w Radymnie, popełniwszy na niekorzyść swego chlebodawcy zbrodnię kradzieży 380 zł., w obawie kary postanowiła sobie życie odebrać i w tym zamiarze pobiegła do koryta starego Sanowiska. Przed tem wszakże powiadomiony o kradzieży c. k. komendant posterunku żandarmskiego w Radymnie, p. Józef Krupka, robiąc poszukiwania za defraudantką, gdy przechodził szosą koło wyżej wspomnianego Sanowiska, obaczył Henę Mesner, jak wyszedłszy z łóz rzuciła się do wody i byłaby utonęła, gdyby nie przytomność i odwaga komendanta, który nie zważając na niestosowność pory kąpielowej, z narażeniem własnego życia rzucił się do wody i już tonącą i nieprzytomną pochwycił za włosy i na brzeg wyciągnął. Przy pomocy ludzi zaniósł ją na noszach do pierwszej chaty i posłał po lekarza dr. B. Warzyckiego, któremu powiodło się skostniałą i na pół martwą odratować.

— **Premię za schwytanie Zalewskiego** otrzymali: urzędnik Stanów Zjednoczonych Bernhard; urzędnicy policyi wiedeńskiej Breitenfeld i Adam, żołnierz Leidenfrost, oraz panie Stoeckl i Grinzl.

— **Polacy w Filipopolu.** Przed niedawnym czasem zawiązane zostało w Filipopolu kółko towarzystwa polskiego wzajemnej pomocy. Towarzystwo to ma na celu wzajemną pomoc moralną i materyalną, wynajdowanie pracy dla jego członków i tak dalej. Na cenzora koła wybrano p. R. Soczyńskiego, adwokata w Filipopolu, na kasyera p. T. Czuryłowskiego, aptekarza, a na sekretarza p. Stanisława Piotrowskiego.

— **Wychodźctwo z Niemiec** znacznie się wzmogło w roku bieżącym; ogółem bowiem opuściło dotąd Niemcy 90.556 osób (w r. z. tylko 70.841). Z liczby tej przypada na Prusy Zachodnie 11.644, na Wielkie Księstwo Poznańskie 8.458, a na Szląsk 2.758 osób.

Kraków, 9 grudnia.

(*h*) Wydelegowana przez ankietę podkomisya złożona z 5 członków Rady miejskiej krakowskiej, mająca zadanie zastanowić się nad funduszami gminy i koniecznemi inwestycyami, odbyła onegdaj dwugodzinną naradę. Rozpatrywała podkomisya szczegółowo wydatki miasta, tak te, które już do budżetu r. 1888, w dziale nadzwyczajnych wydatków projektowano, jak i plany na budowę pięciu nowych szkół. Podkomisya przyszła do przekonania, że pragnąc dokonać budowy szkół i innych, choćby zwykłych inwestycyj w r. 1888, nieodzownem będzie podwyższenie dodatku miejskiego co najmniej o 2 ct. od 1 zł. czynszu najmu. Do stanowczych uchwał jeszcze nie przyszło, albowiem podkomisya uchwaliła wysłuchać pierwej w sprawie wodociągów opinii referenta tej sprawy, r. m. prof. dra Domańskiego, pod względem zaś finansowym całej tej sprawy zasięgnąć zdania r. m. p. Franciszka Sięka, dyrektora krakowskiej Kasy Oszczędności.

Rachunki Wystawy są już ostatecznie zestawione. Przedstawiają się one w następujący sposób: urządzenie Wystawy rolniczo-przemysłowej kosztowało 122.361 zł. 7 ct., urządzenie zaś Wystawy sztuki polskiej wyniosło sumę 13.147 zł. 55 ct., razem więc kwotę 125,508 zł. 62 ct. Na pokrycie tego były następujące większe źródła dochodów: subwencye 32.950 zł., dobrowolne datki zebrane przez delegatów 2,544 zł. 2 ct., dochód z wstępu 20.945 zł. 31 ct., dochód z placowego 6.151 zł. 8 ct, dochód z loteryi fantowej 7.512 zł. 8 ct. Źródła te z innemi pomniejszemi kwotami przyniosły sumę 77.420 zł. Do niej dodać trzeba dochód z wystawy sztuki w kwocie 13.617 zł. 78 ct. W ten sposób dotąd zrealizowane dochody wynoszą 91.038 zł. 31 ct. Są wszakże jeszcze następujące źródła dochodu: rozmaite należytości prawne 2,440 zł., subwencya Rady miasta Krakowa (przeznaczona na wypadek deficytu do wysokości 10.000 złr.), subwencya krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej 1.500 zł., subwencye przeznaczone a jeszcze niespłacone 300 zł., czyli razem 14.350 zł. Jak z rachunku tego wynika ogólny i ostateczny niedobór przedstawia się w kwocie 20.230 zł. 21 ct. O pokrycie tego niedoboru poczynił już starania komitet i udaje się w tym celu do Wys. Rządu, do Sejmu i innych władz oraz instytucyj.

Imatrykulacya uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się onegdaj w wspaniałej auli nowego Collegium. Nowych słuchaczy Uniwersytetu powitał tegoroczny rektor ks. kan. Spiss w pięknej dłuższej mowie. Szczególnie poruszającym był ustęp, gdy J. M. Rektor wskazał, że młodzi słuchacze „wstąpili do szeregu obywateli akademickich, do szeregu, który na początek od Kazimierza Wielkiego i nieustannie już odtąd idzie przez tyle pokoleń, przez wieków tyle. Wszystkie polskie pokolenia od r. 1364 tu w tej szkole ręce sobie podawały, tu oświecały swe umysły, kształciły swe serca. Wy jesteście najmłodszem z tych pokoleń, ostatniem w tej chwili ogniwem tego długiego łańcucha.“ I z tego ustępu snuł mówca szereg cały obowiązków wielkich, oraz dawał zdrowe rady sprostania zadaniu.

Towarzystwo prawnicze krakowskie odbyło tu wczoraj pierwsze swe zebranie miesięczne. Jak na początek, nieliczném było to zgromadzenie, złożone najwyżej z 70 uczestniczących. Zgromadzenie zagaił przewodniczący p. Jasiński, prezes tutejszego sądu kraj. życząc Towarzystwu powodzenia. Następnie sekretarz Towarzystwa, dr. Kasparek, zdał sprawę z czynności organizacyjnych. Auskultant sądowy dr. Ksawery Fierich wypowiedział poglądy swoje na specyalną sprawę z dziedziny prawa wekslowego, p. Franciszek Cieszyński zaś, zastępca prokuratora, wypowiedział wrażenia swoje, stwierdzone praktyką a odnoszące się do ustawy hipotecznej i budowniczej. Nad sprawą przedstawioną przez p. Cieszyńskiego toczyła się dyskusya, w której wzięli udział pp. dr. Maurycy Fierich, radca magistratu Szyszkiewicz, dr. Styczeń, prezydent dr. Szlachtowski. Ostatecznie wybrano komisyę (Cieszyński, Fierich, Szymkiewicz, Styczeń i Muczkowski), która sprawę zbada i ewentualne wnioski przedstawi. Już to pobieżne streszczenie obrad pierwszego miesięcznego zebrania wystarczy, aby ocenić, jak doniosłe ma taki związek znaczenie dla wszystkich prawników.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*J.*) **Opera.** Dziwnie się jakoś nasza dyrekcya rozmiłowała w „Żydówce“. W ciągu niespełna dwóch tygodni kazała nam wysłuchać tej opery aż trzy razy. Nie mielibyśmy nic przeciw temu, gdyby siły, jakiemi nasza scena rozporządza, umiały bodaj „z grubsza“ sprostać trudnemu zadaniu — ale na nieszczęście i o wczorajszych interpretatorach głównych partyi, Eleazara i Racheli, nie wiele da się powiedzieć dobrego. — Pan Mieczysław Kamiński ma za sobą piękną przeszłość artystyczną i śpiewać umie, widzimy go też chętnie na naszej scenie i słuchamy inteligentnego śpiewu jego z całą przyjemnością — ale mimo najszczerszych chęci zachwycać się nie możemy jego głosem. Mówiono nam, że dyrekcya teatru zamierza angażować pana Kamińskiego w charakterze reżysera opery. Myśl to, zdaniem naszem, szczęśliwa. Przedstawienia operowe grzeszyły i grzeszą u nas brakiem wszelkiej reżyseryi — to też spodziewać się należy po tak wytrawnym i rutynowanym artyście jak p. Kamiński, iż będzie umiał usunąć wiele usterek i zaprowadzi niejedną zbawienną reformę.

Panna Porth, o której pierwszym występie w Fauście, nic pochlebnego pisać się nie dało, wywiązała się tym razem ze swego zadania daleko lepiej. Głos jej od tego czasu ani nie spotężniał ani nie wypiękniał, to prawda — ale mniejsza trema a większa pewność siebie pozwoliły młodej artystce przedstawić go uszom słuchaczy w znacznie korzystniejszem świetle. Nie lubimy porównań — skoro nas jednak dyrekcya zmusza do tego bezustannem wystawianiem jednych i tych samych oper w zmienionej obsadzie poczuwamy się do obowiązku wypowiedzieć otwarcie, iż głos, śpiew, a nawet i gra panny Porth, mimo wielu braków nierównie korzystniej się przedstawiają aniżeli wrzekomy „talent“ zagranicznej primadonny, panny Silva.

— **Najnowszy obraz Siemiradzkiego** „Szopen grający w domu Radziwiłłów“, własność p. K. Kozłowskiego z Poznania, nadszedł na wystawę popierania sztuk pięknych w Warszawie i sprowadził liczne tłumy do salonów wystawy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfy na kolejach galicyjskich.

(Ciąg dalszy)

(*Dr. X.*) Następnie podaje autor szczegółowo rodzaje produktów, co do których taryfy obowiązujące są ustanowione na szkodę produktów galicyjskich.

Przystępując do zbadania taryf przewozowych dla poszczególnych produktów, przed innemi położę należy nacisk na zboże, rośliny strączkowe, wyroby młynarskie, makuchy i oleje, w ogóle płody rolne surowe i przerobione.

Polityka taryfowa tu nadzwyczajnie ważną gra rolę, a nie przesadzimy zapewne, jeżeli powiemy, że polityka taryfowa nie mało się przyczyniła do wielkiej kryzys rolniczej, która zaciążyła nad rolnikami krajów Europy środkowej i zachodniej. Rolnictwo w Ameryce, w obec znacznej odległości od targów europejskich, nie byłoby mogło zasypywać targów tych zbożem, produkowanem w warunkach daleko korzystniejszych niżeli są warunki rolników w Europie, gdyby koszta przewozu na kolejach i kanałach amerykańskich nie były zostały zniżone do minimum, pokrywającego zaledwie koszta własne przedsiębiorstw transportowych.

Co do dróg handlowych wywozu, to dawniej wywóz zboża z Galicyi głównie był skierowany do Niemiec. Obecnie, po zaprowadzeniu ceł wysokich zmieniło się to zapewne. Naturalnym odbiorcą dla zboża i mąki galicyjskiej powinny być: a) Wiedeń, b) Szląsk, Morawa i Czechy, które więcej zboża konsumują, niżeli produkują. Ależ i zagranica jeszcze wchodzi w rachubę. Niemcy bądź co bądź zagraniczne zboże inportować muszą, więc wywóz z Galicyi tam niezupełnie ustał. Szlaki transportowe z Niemcami są różne. Do północnych Niemiec idzie zboże na Wrocław, tamtędy też do portów. Ważny także jest szlak do Saksonii, na Bodenbach i Drezno; nareszcie do Niemiec południowych, do Szwajcaryi i do Tryestu. Dla wszystkich tych szlaków istnieją związki z taryfami specyalnemi. Zbadać tedy należy, o ile taryfy te odpowiadają potrzebom.

Z przytoczonych w wykazie pana dr. Donimirskiego cyfr przekonywamy się, że zboże rossyjskie dochodzi z Brodów do Krakowa za tę samą cenę, jaką za transport tej samej ilości zboża galicyjskiego zapłacić trzeba na krótszym o 78 km. szlaku z Brodów do Tarnowa.

Tak samo ma się rzecz z przewozem zboża galicyjskiego do granicy niemieckiej.

Z Podwołoczysk do Cieszyna i Bodenbach wynosi taryfa dla 100 kilogramów zboża rossyjskiego 2 zł. 19 ct., dla zboża galicyjskiego 2 zł. 42 ct., drożej przeto o 22 ct.

Takie same taryfy istnieją na linii łączącej bezpośrednio Galicyę z Drezenm: 100 kg. zboża rossyjskiego kosztuje z Podwołoczysk do Drezna 3 zł. 20 ct., dla zboża galicyjskiego 3 zł. 66 ct.

Południowe Niemcy należą do okolic, konsumujących więcej płodów rolnych, niżeli produkują. Przy odpowiednich taryfach zbyt zboża galicyjskiego w tamte okolice może się opłacić. Dla szlaku tego jednakże taryfy ułożone są również na niekorzyść Galicyi w porównaniu z Rossyą.

W roku zeszłym weszły w życie dwie nowe taryfy bezpośrednie dla eksportu Galicyi, mianowicie taryfa związku rumuńsko-galicyjskiego-gdańskiego z 15 maja r. 1886, i taryfa związku galicyjsko-polskiego z 1go sierpnia r. 1886 dla bezpośredniej komunikacyi z Granicą (transito), Warszawą i Łodzią. Dla Galicyi mogą one mieć znaczenie przez ułatwienie wywozu mąki.

Korzystną dla wywozu zboża galicyjskiego mogłaby się okazać bezpośrednia komunikacya ze Szwajcaryą. Chociaż Szwajcarya dziś jedynym prawie jest sąsiednim krajem Austryi od zachodu, który, sprowadzając dużo bardzo płodów rolnych z zagranicy, cła na nie nie nałożył, chociaż dalej w ostatnich latach wykończono kolej arulańską, która wywóz płodów rolnictwa czyni niezależnym od kolei niemieckich, nie pomyślano jednak dotychczas o tem, aby zaprowadzić bezpośredni związek taryfowy pomiędzy Galicyą a Szwajcaryą, drogą na Arlberg. (C. d. n.)

— **Wybory do Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie.** C. k. komisya wyborcza ogłasza program wyborów uzupełniających do handlowo-przemysłowej Izby we Lwowie. Według tego programu wybór odbyć się ma na 17 miejsc, mianowicie na 9 miejsc do sekcyi handlowej, a 8 miejsc do sekcyi przemysłowej.

Do każdej sekcyi odbywa się wybór w trzech kategoryach (ciałach) wyborczych. Pierwszą kategoryę tworzą wyborcy, płacący podatku zarobkowego 100 zł. i wyżej, — drugą kategoryę w sekcyi handlowej płacący niżej 100 zł. do 8 zł. 40 ct. włącznie, zaś w sekcyi przemysłowej płacący niżej 100 zł. do 42 zł. włącznie, — trzecią kategoryę w sekcyi handlowej tworzą wyborcy, płacący podatku zarobkowego niżej 8 zł. 40 ct. do 3 zł. 15 ct. włącznie, zaś w sekcyi przemysłowej płacący niżej 42 zł. do 3 zł. 15 ct. włącznie.

Wybory przeprowadzone będą wedle okręgów wyborczych: 1) okręg wyborczy obejmuje powiaty: lwowski i gródecki; 2) okręg wyborczy obejmuje powiaty: przemyski, jarosławski, mościski i jaworowski; 3) okręg wyborczy obejmuje powiaty: stanisławowski, bohorodczański, nadwórniański, tłumacki i buczacki; 4) okręg wyborczy obejmuje powiaty: stryjski, doliniański, kałuski i żydaczowski; 5) okręg wyborczy obejmuje powiaty: sanocki, liski, dobromilski, brzozowski i krośnieński; 6) okręg wyborczy obejmuje powiaty: samborski, staromiejski, turczański, drohobycki, rudeński; 7) okręg wyborczy obejmuje powiaty: żółkiewski, sokalski, rawski i cieszanowski; 8) okręg wyborczy obejmuje powiaty: kołomyjski, horodeński, śniatyński i kossowski; 9) okręg wyborczy obejmuje cały okręg Izby handlowo-przemysłowej.

Do sekcyi handlowej wybiera pierwsza kategorya wyborcza w 9. okręgu wyborczym 1 członka; druga kategorya wyborcza w 1, 2, 3, 5, 6, 7 i 8 okręgu wyborczym po 1 członku; trzecia kategorya wyborcza w 9. okręgu wyborczym 1 członka.

Do sekcyi przemysłowej wybiera pierwsza kategorya wyborcza w 9 okręgu wyborczym 1 członka; druga kategorya wyborcza w 9 okręgu wyborczym 2 członków; trzecia kategorya wyborcza w 1, 3, 4, 6 i 7 okręgu wyborczym po 1 członku.

** **Targ zbożowy.** *) Dnia 10 grudnia 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 6·20 do 6·70. Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·35 do 4·80, Jęczmień browarny 4·— do 5·50. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·90 do 4·40. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę 4·50 do 8·50. Kukurudza —·— do 5·50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona 30·— do 45·—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6.50. Bób —·— do —·—. Wyka 4.— do 4·60 Rzepak 9.75 do 10.70. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·10 do 6·60, żyto 4·20 do 4·65, jęczmień browarny 3·75 do 6·50, owies 3·70 do 4·30, groch 4·— do 8·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·50 do 10·50, lnianka —·— do —·— koniczyna czerwona 28·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 48·—. koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·— do 6·50 żyto 4·05 do 4·55, jęczmień 3·50 do 6·— owies 3·60 do 4·—, groch 4·— do 8·—, wyka 3·75 do 4·35, rzepak n. 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 27·— do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—

Jarosław, pszenica 6·35 do 7·—, żyto 4·50 do 5·—, jęczmień 4·— do 6·50, owies 4·— do 4·50, groch 4·75 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 10·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 34 do 45· koniczyna biała 40·— do 55·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

*) Przedruk wzbroniony.

Chmiel od 25·— do 45. zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 23·50 do 24·— zł.

Usposobienie w handlu a mianowicie co do gotowej pszenicy więcej ożywione.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) IX. posiedzenie Sejmu krajowego zagaił dzisiaj JE. p. Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski, o godzinie 12 min. 35 przed południem

Pos. A. Jędrzejowicz odczytał dwa nowe wnioski złożone do laski marszałkowskiej. Opiewają one:

1) Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się Rząd, ażeby w drodze właściwej starał się przeprowadzić postanowienia, aby żadna pretensya wynikająca z drobnej sprzedaży gorących napojów w gminach wiejskich nie mogła być sądownie dochodzoną.
Konstanty Bobczyński i towarzysze.

2) Wysoka Izba uchwalić raczy: Sejm wzywa c. k. Rząd, iżby przeprowadził w drodze ustawodawstwa zmianę ustawy „o ulgach podatkowych“ spowodowanych klęskami elementarnemi w tym kierunku: aby po każdorazowem sprawdzeniu na gruncie klęsk przez ustawę uznanych, były c. k. urzędy podatkowe powiatowe umocowane do odpisywania opustów przy pierwszej płacić się mającej racie kwartalnej bez odnoszenia się do wyższych c. k. władz skarbowych.
Władysław Żuk Skarszewski i towarzysze.

Wnioski te będą regulaminowo traktowane.

Następnie odczytano interpelacyę pos. Antoniewicza i towarzyszy, w sprawie naznaczania przez władze sądowe terminów w święta gr. kat. obrządku. Interpelacya ta zostanie zakomunikowaną Komisarzowi rządowemu.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Z porządku dziennego odesłała Izba do komisyi gospodarstwa krajowego sprawozdanie Wydziału krajowego złożone w uzupełnieniu sprawozdania z czynności swoich za rok 1886/87, a tyczące się utworzenia komisyi krajowej dla nieszkodliwego odprowadzania wód górskich.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy, nakładającej na Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, operujące w Galicyi, obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania służby pożarnej, odesłała Izba, w pierwszem czytaniu do komisyi assekuracyjnej; a sprawozdanie Wydziału krajowego z projektami ustaw o policyi ogniowej: A) dla miast i miasteczek, B) dla wsi, do komisyi administracyjnej.

Gminie Zaborze, w powiecie bialskim, przyzwolono na pobór 53 prc. dodatku do podatków bezpośrednich.

Na wniosek J. E. Lud. hr. Wodzickiego przekazano cały szereg petycyj, które były przydzielone komisyi gospodarstwa krajowego, nowej komisyi przemysłowej, do której zostali wybrani pp.: Abrahamowicz, Bobrzyński, Chrzanowski, Dzieduszycki Tadeusz, Golejewski, Romanowicz, Sanguszko, Weigel, Wierzbicki.

Nastąpił dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisyi gminnej o wnioskach Wydziału krajowego, tyczących się zmiany o obszarach dworskich, oraz §. 16 ustawy gminnej.

Godzina 2 z południa; posiedzenie trwa dalej.

Jak donosi *Presse*, przed rozpoczęciem przedwczorajszej konferencyi wojskowej przyjmował Najj. Pan na osobnem posłuchaniu Najd. Arcyksięcia Albrechta. W konferencyi, która, jak wiadomo odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana wzięli udział: Najd. Arcyksiążę Albrecht, Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, Minister wojny hr. Byland Rheidt, obaj Ministrowie obrony krajowej, szef sztabu generalnego baron Beck i kilku wyższych oficerów sztabowych. Konferencya trwała trzy godziny. Jak telegrafują do *Czasu*, p. Minister hr. Kalnoky miał uczynić wniosek, aby, jakiekolwiekby postanowienia konferencya powzięła, z wykonaniem zarządzeń zatrzymano się jeszcze przez krótki czas celem wyczekania, czy Rossya koncentracyę wojsk dalej prowadzić będzie, a z drugiej strony, aby na razie nie podejmować nic takiego coby miało pozór prowokacyi. Rezultatem konferencyi, wedle depeszy *Pester Lloyda*, jest to, iż ani się nie odbędzie wspólna narada Ministrów, ani też Delegacye nie będą zwołane, co wszystko wskazuje, że przynajmniej w obecnej chwili nie są zamierzone kroki mobilizacyjne, gdyż potrzebne środki musiałyby być przez Delegacye uchwalone.

Po konferencyi odbył się u Najj. Pana obiad dworski, w którym wzięło udział kilkunastu dygnitarzy wojskowych.

Jak wiadomo, obie Delegacye wypowiedziały na ostatniej sesyi wyrazy gorącego współczucia dla złożonego ciężką chorobą cesarzewicza niemieckiego. Otóż *Budapester Correspondenz* dowiaduje się, że ambasador niemiecki, książę Reuss, wyraził z polecenia swego rządu p. Ministrowi, hr. Kalnoky'emu podziękowanie cesarza Wilhelma za powyższą enuncyacyę wspólnego parlamentu.

Burmistrz wiedeński Uhl był wczoraj na posłuchaniu u p. Ministra handlu z prośbą aby dostawy dla urzędników kolejowych były uskuteczniane w pracowniach miejscowych krawców. P. Minister przyrzekł popierać to życzenie.

Czeski Wydział krajowy uchwalił uczynić w Sejmie wniosek, aby nad wszystkiemi petycyami domagającemi się ograniczenia wolności zawierania małżeństw, przejść do porządku dziennego.

Köln. Ztg. pisze: „Fakt, iż ze strony rossyjskiej nie zezwolono jeszcze na ogłoszenie sfałszowanych depesz i dokumentów, usprawiedliwia przypuszczenie, że w podsunięciu tych dokumentów carowi brały udział wybitne osobistości, które przez ich ogłoszenie dałoby się może prędzej wykryć i skutkiem tego na niemiłe następstwa narazić. Prawie niepodobna przypuścić, ażeby dostarczenie carowi owych sfałszowanych dokumentów mogło się było odbyć bez udziału osób, dla których już samo stanowisko i płeć jest pewną osłoną. Odpowiedniemi do tych celów narzędziami bywają damy francuskie, które powychodziły za mąż w Rossyi. Potwierdza się, że oprócz nich byli także czynnymi urzędnicy rossyjscy, tudzież nie mający zajęcia i pozbawieni rangi ambasadorowie, reprezentujący wszelkie polityczne kierunki; działali oni przy pomocy jezuityzmu i polonizmu, a mieli na celu doprowadzić do zerwania stosunków między Rossyą i Niemcami“.

Berl. Pol. Nachr. piszą na czele ostatniego swego numeru:

„Łagodniejszy ton, który się w ostatnich dniach odezwał w prasie rossyjskiej przy omawianiu spraw niemieckich, zaznaczony został kilkakrotnie z zadowoleniem. Nie byłoby przeciwko temu nic do podniesienia, gdyby szło jedynie o znane w najwyższych sferach Rossyi życzenie i wolę, ażeby położyć raz tamę wichrzeniom prasy panslawistycznej podniecającej namiętności narodowe. Nie możemy jednak zamknąć oczu na doświadczenia i zapomnieć, że prasa rossyjska poddawała się zawsze tylko niechętnie ograniczeniom w tym kierunku i nigdy trwale na czas dłuższy. Trzeba tylko przypomnieć Katkowa niegdyś organ *Moskowskija Wiedomosti* i pokrewne mu duchem rossyjskie dzienniki, które w swoim czasie na wyrażone w dobrej wierze ostrzeżenia *Journal de St. Petersbourg*, odpowiedziały urąganiem. Trzeba więc będzie poczekać i przekonać się, jak też długo milczeć będą w prasie rossyjskiej zaniechane na teraz wycieczki.“

Według doniesień korespondentów paryskich, największa trudność w utworzeniu nowego gabinetu zachodzi w tem, że prawie niepodobna pogodzić równocześnie pretensyj oportunistów i frakcyi radykalnej.

Organa radykalne występują względem prezydenta Carnota z pewną rezerwą, ale pomimo to mówią o warunkach, pod któremi radykaliści gotowi są popierać rządy prezydenta. W warunkach tych brzmią jako główne hasła: „Żadnego kompromisu z prawicą, stanowczość względem Niemiec i żadnych podejrzeń względem republikanów radykalnych.“

Przechodząc do szczegółów, formułują radykalni swoje żądania tak: Wykluczenie z kombinacyi ministeryalnej ministra wojny Ferrona, usunięcie ze stanowiska gubernatora Paryża, generała Saussier i na dowód, że Carnot nie obawia się Niemiec, odwołanie generała Boulangera z Clermont Ferrand. — Dokładniej poinformowane dzienniki twierdzą, iż Carnot nie uwzględni wcale życzenia co do generała Saussier, w którego obronie występuje *République Française*, która twierdzi, że z powodu dziwnego kaprysu prawicy, która chciała z Saussiera zrobić kandydata, wyzyskują to organa skrajne, ażeby oskarżać generała Saussier, iż dał się przekupić Orleanom.

W Izbie włoskiej, z powodu postawionego przez deputowanego Bonghi żądania, ażeby nie uchwalano żadnych nowych wydatków na wyprawę afrykańską, odpowiedział prezes gabinetu, Crispi: „Bonghi mniema, że uchwalone na wyprawę afrykańską 20 milionów wyczerpane zostały i że potrzebne będą nowe środki. Ja sądzę, że deputowany Bonghi myli się. Spodziewam się, że suma wspomniana nie będzie przebraną“.

Wprawdzie, dodają dzienniki, nic pewnego nie wiadomo o obrocie rzeczy w Afryce, ale w ciągu bieżącego miesiąca powinna się wyjaśnić sytuacya. Z kilku napomknień ministra domyślać się można, że Abisynia poczyniła zadowalające oferty pokojowe. Że ze strony włoskiej pracują nad tem także ze względu na położenie w Europie, nie podlega wątpliwości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 grudnia. (*Tel. pr.*) Obecna sytuacya nie wymaga żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności ze strony Rządu austryackiego. Dopoki stan rzeczy na granicy austryackiej i w Królestwie polskiem pozostanie w *statu quo*, dopóty koła decydujące w Wiedniu będą uważać dotychczasowe zarządzenia militarne w Galicyi za wystarczające. Nie ma żadnych powodów do obaw.

Najj. Pan nadał hr. Stanisławowi i Jarosławowi Wiśniewskim godność szambelanów.

Wiedeń, 10 grudnia. (*Tel. pryw.*) Odbyta przedwczoraj konferencya wojskowa pod przewodnictwem Najj. Pana była już dawno projektowaną. Rozstrzygnięto na niej także kilka spraw tyczących się ustawy wojskowej. Ministerstwa obu obron krajowych postanowiły, że należący do pospolitego ruszenia nie mogą prosić o pozwolenie odbycia obowiązków swoich w innej połowie Monarchii, jak w tej, do której należą. Wyjątek stanowią jedynie oficerowie pospolitego ruszenia.

Wiedeń, 10 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie w sprawie porozumienia z Holandyą co do ochrony marek fabrycznych i handlowych.

Wiedeń, 10 grudnia. Wiedeńska rada miejska przyjęła jednogłośnie wniosek w sprawie złożenia ze strony stolicy Papieżowi życzeń z okazyi jego jubileuszu kapłańskiego.

Wiedeń, 10 grudnia. Sejm dolno-austryacki uchwalił jednogłośnie i z wielkim zapałem wniosek marszałka hr. Kinsky'ego w sprawie nagłości obrad nad tem, jak Sejm ma obchodzić w godny kraju sposób jubileusz panowania Najj. Pana. Postanowiono w tym celu wybrać przed zamknięciem sesyi sejmowej komisyę osobną, złożoną z 16 członków.

Praga, 10 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu sejmowem uzasadniał poseł Gregr wśród silnych napadów na p. Ministra Gautscha swój wniosek w sprawie rozporządzenia co do szkół średnich. Namiestnik zbijał bezpodstawne wycieczki Gregra przeciw Rządowi, pozostawiając szczegółową merytoryczną odprawę do dalszego toku obrad w tym przedmiocie, a na razie wskazując na to, że jakkolwiek według słów Gregra: każdy rząd Austryi musi przypisywać wagę zadowoleniu narodu czeskiego, to jednak także: każdy rząd Austryi musi przypisywać taką samą wagę zadowoleniu wszystkich narodów państwa (*oklaski*) — i oświadczył dalej, że zarządzenia p. Ministra Gautscha opierają się wyłącznie na dydaktyczno-polity-

cznych a wcale nie na jakichś narodowościowo - nieprzyjaznych podstawach.

Wniosek Gregra przekazano komisyi szkolnej.

Berlin, 10 grudnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki zaczynają przemawiać pokojowo.

Berlin, 10go grudnia. Projekt ustawy, o zmianie obowiązku służby wojskowej postanawia w głównych punktach: Obrona krajowa i instytucya pospolitego ruszenia mają odtąd rozpadać się na pierwsze i drugie powołanie. Obowiązek w pierwszem powołaniu obrony krajowej będzie jak dotychczas pięcioletni, w drugiem powołaniu do ukończonego 39 roku życia. W drugiem powołaniu nie będzie żadnych ćwiczeń, zebrań kontrolnych, ani ulegnie ono przepisowi o ograniczeniu wychodźctwa. Pierwsze powołanie pospolitego ruszenia składa się z osób, nie należących do służby wojskowej aż do 39 roku życia, drugie zaś powołanie, które może być wezwane pod broń tylko w takim razie, gdy chodzi o walkę dla utrzymania egzystencyi ojczyzny, obejmuje ludność od 39 do 45 roku życia. Pospolite ruszenie nie podlega żadnym ćwiczeniom, ani kontrolnym zebraniom.

Berlin, 10 grudnia. Komisya dla ceł zbożowych przyjęła wniosek Windthorsta, według którego nowe cła nie mają obowiązywać przedmiotów wprowadzonych do 31 marca 1888, jeżeli odnośne układy kupieckie zostały rzeczywiście przed 26 listopada 1887 zawarte.

Rada związkowa przyjęła sprawozdanie komisyi co do przedłożenia w sprawie zmiany obowiązku służby wojskowej, jakoteż wnioski Prus co do dalszych urządzeń na podstawie ustawy o socyalistach w Frankfurcie nad Menem.

Petersburg 10 grudnia. Urzędowy dziennik wojskowy *Inwalid* ogłasza rozkaz dzienny ministra wojny z dnia 13 listopada (starego stylu), który oznajmia, iż skutkiem przeniesienia 13 dywizyi kawaleryi z Moskwy do warszawskiego okręgu wojskowego, car rozkazał, aby ta dywizya wraz z należącemi do niej bateryami oddaną została pod bezpośrednie rozkazy komendanta warszawskiego okręgu wojskowego.

Paryż, 10 grudnia. Fallières przyjął misyę złożenia gabinetu. Ma on zamiar zatrzymać Rouviera, Flourensa i Ferrona.

Grupy radykalne mają odbyć zgromadzenie celem naradzenia się co do swego stanowiska względem gabinetu Fallières. Ukonstytuowanie gabinetu nastąpi dopiero w niedzielę lub poniedziałek.

Bruksela, 10 grudnia. Izba 65 głosami przeciw 35 głosom oświadczyła, iż zadowoloną jest z wyjaśnień udzielonych przez ministra wojny w sprawie dostawy dział, i wyraziła rządowi zaufanie z powodu okazywanej przez niego pieczy dla interesów narodowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 grudnia 1887, godzina 1 min 50. Alp. Tow. górn 28·50 Węg. akcye kredyt. 281·50, Akcye anglo austr 107·—, Akcye banku Union 206 — Akcye kolei Karola Ludwika 201 75, Akcye kolei północnej 250 50 Akcye kolei południowej 86 75. Akcye kolei Alfold 175 50. Akcye kolei Elżbiety 223·50 Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 213·— Akcye kolei węg. północno wschodniej 155·50 Wiedeńskie losy 131·50 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—. Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Losy regulacyi Cisy 123·50 Losy tureckie —·—, 4% Węgierska renta złota 98 45 Akcye związkowego banku 88·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·10 50 Węgierskie losy 123·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—. Akcye Banku dla krajów koronnych 2·9 —. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 9 grudnia 1887, godzina 5 minut 25 Akcye kredytowe 286·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205 —, Południowa —·—, Renta papierowa 79.90. Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10 00.—, Rubel papierowy —·—.

Wiedeń, 10 grudnia 1887 i godzina 10 min. 30. Akcye kredy[illegible] 275·80, Anglo Austr. —.—, Unionbank 206·, Kolej Karola Ludwika 202 25. Południowa 87·—. Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 102·— alic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 95.25 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku — Napoleondor 9.99 —, Rubel papierowy —·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 9 grudnia 1887. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — — do — — złr. żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 25 37 do 25·62 złr. Szczecin Pszenica —.—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia — rzepak — — do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·34 do 7 35 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 159·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 96 40, rzepakowy olej — — Paryż: mąka —.— kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr., spirytus —·—. —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zwraca się uwagę P. T. czytelników na inserat Piotra Miączyńskiego o nafcie krajowej.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 grudnia 1887.

Hotel George'a

Pp. B. Rozwadowski z Trembowli, A. Hulińska z Mysowa, A. Bisset z Peczeniżyna, J. hr. Tarnowska z Sniatynki, H. Kuhn z Bolechowa.

Hotel Langa.

Pp. M. Skólski z Worwoliniec, T. Bądarzewski z Ukrainy, W. Wieder z Wiednia, W. Lange z Tryestu, B. Jahn z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. J. Utitz z Norymbergu. J Peterka z Wiednia, G. Rabinek z Suczawy.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec głowny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po poł dniu pociąg osobowy a o g 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 39 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 grudnia 1887

	płacą zł	płacą ct	żądają zł	żądają ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201	—	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	212	—	216	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	281	—	286	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	25	103	25
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	25	96	25
Tow. kredyt. galic 5 pr. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	—	96	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	25
„ 4½ prc. „ 52	96	—	97	—
„ 4 prc. „ 56	90	50	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		51	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		45	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.			—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	75	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	75	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	93	75	94	75
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	33	50	35	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	95
Dukat cesarski	5	89	6	—
Napoleondor	9	95	10	5
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ papierowy	1	09¾	1	11¾
100 marek niemieckich	61	75	62	50

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 grudnia 1887

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.60	79.80
luty-sierpień	79.55	79.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	81.90	82.10
kwiecień-październik	82.20	82.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr	131 50	132.—
„ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	134.20	134 60
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	139.—	139.50
„ „ 1864 po 100 złr.	166 —	167.—
„ „ 1864 po 50 złr.	166.—	167. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	160.—	160.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.95	94.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	110.50	111.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.50	104.80
Galicyi	103·80	104.50
Niższej Austryi	109.25	109 75
Siedmiogrodu	104.25	104.50
Węgier	104.25	104.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.75	107.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	275.50	275.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	875.—	877.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	342.—	345.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2505.—	2515—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	201.75	202.25
Lwów-Czern. kol. [illegible] po 200 zł. wa. war.	213.—	215. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	221.75	222.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	86 50	86 90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162 50	163 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.50	103.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.50	100.-
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	99.50	100 —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.75	99 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	95.25
„ „ „ „ po 5 prc.	101.30	102 —
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	102.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.25	95 50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl	99.10	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.25	101.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.—	100 25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.75	100 25
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.10	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 50	100.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	—.—	80.60
z r. 1884	83.25	83.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1873	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.—	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	182.—	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	49.—	50.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50	117.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	27.50	29 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	23 —
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	52.25	53 -
Palfiego po 40 zł. m. k.	49. —	49 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.30	18 60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł	11.70	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.30	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 30 zł. wa.)	34 —	34 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137·—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.75	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39 50	40 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46.50	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	126 40	126 85
Paryż za 100 fr.	49 87 50	49.95 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94 —	5.96 —
„ pełnej wagi	5.93 —	5.95 —
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	10.—.—	10.02 —
Rossyjski półimperyał	10 34 ..	10.36 -
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 9. grudnia 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	70
„ „ „ w srebrze	82	30
Renta w złocie	110	90
5 prc. austr. renta marcowa	94	55
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
„ „ kredytowego	275	90
Londyn	126	15
Napoleondor	9	99
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	85

L. 23195 (8414 2—3)

Przemyska c. k powiatowa Dyrekcya skarbu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że względem wydzierżawienia rządowych stacyi mytniczych tutejszego powiatu skarbowego na rok 1888, lub na lata 1888 i 1889 lub w końcu na trzy lata 1888 1889 i 1890, upadłych przy drugiej licytacyi w dniu 24 listopada 1887 tutejszem rozporządzeniem z dnia 5 listopada 1887 l 21490 ogłoszonej, odbędzie się w podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu trzecia licytacya w terminie zapodanym w spisie poniżej umieszczonym.

Oferty pisemne tak samo jak i ustne nadaże opiewać mogą na peryod dzierżawy jedno, dwu lub trzech roczny i mogą być wniesione u Naczelnika podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu tylko do godziny 1 po południu w dniu dzień licytacyi ustnej poprzedzającym, muszą być ściśle zastósowane do formularza ofert pisemnych w ogłoszeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 18 września 1887 l 63330 zawartego którym wadyum wedle przyłączonego spisu uwidoczniono w gotówce lub papierach wartościowych przyłączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.

W końcu nadmienia się, że reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną przed licytacyą w zwykłych godzinach kancelaryjnych w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu jakoteż w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Lubaczowie i Rawie, zaś przy licytacyi mającym chęć zadzierżawienia odczytaną zostannie.

S p i s

urzędowych stacyi mytniczych drogowych i mostowych, których wydzierżawienie na rok 1888 lub na dwa lata 1888 i 1889 lub też na trzy lata 1888 1889 i 1890 w drodze publicznej licytacyi i ogłoszeniem z dnia 26 listopada l. 23195 rozpisuje się.

Liczba porządk	w c. k. pow Dyr skarbu	Nazwa stacyi mytniczej i jej rodzaj (o wydzierżawienie na jeden rok 1888 lub na dwa lata 1888 i 1889, lub też na trzy lata 1888, 1889 i 1890.)	Nazwa gościńca	taryfa: myto drogowe za kilometrów	taryfa: myto mostowe dla taryfy	cena wywołania w. a. na jeden rok zł r.	wysokość wadya zł r.	Licytacya ustna będzie przeprowadzona w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu od godz. 9 rano do popołudnia dnia
1	Przemyśl	Jaworów myto drogowe	Krakowski	16	—	1900	317	13go grudnia 1887
2		Radymno myto mostowe			III	3510	585	
3		Kamionka (wołoska Horajec) myto drogowe		16	—	1110	185	
4		Rawa ruska myto drogowe i mostowe	Żółkiewski	16	I	1904	318	
5		Mosty małe myto drogowe i mostowe		24	I	1116	186	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, dnia 26 listopada 1887.

L. 22171. (8460 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu we Lwowie podaje do wiadomości, że w celu wydzierżawienia stacyi myta drogowego i mostowego w następującym wykazie poszczególnionych na rok 1888 lub na lata 1888 i 1889 lub wreszcie na lata 1888, 1889 i 1890 odbędzie się pod warunkami w ogłoszeniu licytacyi Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 18 września 1887 l. 63330 zawartemi na dniu 15 grudnia 1887 od godziny 9 rano do 2 po południu na pojedyncze stacye publiczna ustna licytacya.

Otwarcie pisemnych ofert nastąpi natychmiast po ukończeniu ustnej licytacyi.

Pisemne oferty należy wnieść najdalej do dnia 14 grudnia 1887 do godziny 2giej po południu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Chęć licytowania mający winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum szóstą część ceny wywołania.

Dalsze warunki licytacyjne można przed licytacyą w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i w dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej przejrzeć.

W y k a z s t a c y i m y t n i c z y c h:

L. porządk.	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże.	Nazwa drogi	Taryfa: Myta drogowe za kilometr.	Taryfa: Myto mostowe podług klasy	Cena wywołania w wal. a.	Uwaga
1	Brodki, myto drogowe i mostowe	główny gościniec węgierski ku Werecku	16	I.	1225	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
2	Ludwikówka, myto drogowe	ddto	16	—	2142	
3	Czyżyków, myto drogowe i mostowe	główny gościniec Brodzki	16	I.	2940	
4	Doroszów wielki, myto drogowe	główny gościniec Warszawski	16	—	8328	
5	Wola wysocka, myto drogowe	ddto	16	—	2348	
6	Rozwadów, myto drogowe i mostowe	główny gościniec węgierski ku Werecku	8	III	4066	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 1 grudnia 1887.

L. 7945 8517 (2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawzadamia, że celem zaspokojenia kwoty 207 złz. wraz z procentem po 12 prc. od dnia 14 września 1883 bieżącym, kosztami w kwotach 10 fl. 66 kr. i 4 fl 12 kr. i 21 fl. 90 kr. tudzież kosztów egzekucyjnych za podanie niniejsze w kwocie 7 złr. 26 kr. aw. się przyznających, odędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 35 gminy Stankowy objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Maryanny Kołodziej własnego, na kwotę 1341 złr aw. oszacowanego w dwu terminach, mianowicie w dniu 13 stycznia 1888 i na dniu 14 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 135 złr. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sadowej przejrzane. Nowy Sącz 10 października 1887.

L. 35536. (8415 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru rządowego myta drogowego, mostowego i przewozowego na następujacych 16 stacyach mytniczych położonych w okręgu c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie na przeciąg jednego roku, to jest na czas od 1 stycznia 1888 do końca grudnia 1888, albo na dwa lata słoneczne 1888 i 1889, albo wreszcie na trzy lata słoneczne 1888, 1889 i 1890, odbędzie się publiczna licytacya pod warunkami, ogłoszonemi w obwieszczeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 18 września 1887, l. 63330 wedle załączonego wykazu, a mianowicie:

	Nazwa stacyi mytniczej	Nazwa gościńca	Pozyc taryfy: myto drog. podług taryfy	Pozyc taryfy: myto mostowe według klasy	Cena wywołania	Licytacya odbędzie się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie od 9 rano do 2 po południu dnia
1	Bohorodczany	Podbeskidzki	16	—	4492	12 grudnia 1887
2	Dolina	„	16	—	1407	
3	Pasieczna	„	16	III	5031	
4	Bednarów	„	8	II	1170	
5	Wystawa	„	8	III	2156	
6	Hoszów	„	16	III	3235	
7	Lisowice	„	16	I	2000	
8	Mykietyńce	Brzeżański	16	III	7830	
9	Kłubowce	„	16	I	3460	13 grudnia 1887
10	Niżniów	„	16	III	2678	
11	Korościatyn	„	16	I	1900	
12	Łachowce	Rożniatowski	16	III	2005	
13	Rosulna	„	16	I	710	
14	Słobódka	Bursztyński	16	—	1110	
15	Ruda	„	24	I	2003	
16	Liwka	„	16	III	3600	

Pisemne oferty odpowiednio zapieczętowane zaopatrzone w tymczasową kaucyę we wysokości szóstej części przypadającej na jeden rok ceny wywołania należy wnieść do drugiej godziny po południu najdalej w dniu bezpośrednio poprzedzającym ustną licytacyę do rąk naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Stanisławowie.

Po ukończeniu ustnych licytacyi na każdy dzień wyznaczonych przystąpi się do otwarcya ofert na przedmioty w tym dniu zalicytować sią mające.

Przed licytacyą przeglądnąć mogą chęć wydzierżawienia mający resztę warunków licytacyjnych w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i w tutejszo okręgowych c. k. nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów, dnia 23 listopada 1887.

Z. 6256. (8458 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Sołotwina wird kund gemacht, dass zur Hereinbringung der Forderung des Mendel Rosenberg gegen Helene Tomka pto 200 fl. s. N. G., die exekutive öffentliche Feilbiethung der auf 1390 fl. abgeschätzten laut hg. Ingrossationsbüchern Tom. III pag. 748 bis 751 n. 1249 der Schuldnerin Helene Tomka eigentümlich gehörigen sub Nr. 100 in Zarzecze und Nr. 50 in Manasterczany gelegenen Realitäten sammt den dazu gehörigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie der Grunde sub top. Nr. 665/784 und 239/289 und dem Grunde Zamczyszcze genannt, am 12ten Jänner und am 9ten Februar 1888, jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts mit dem vorgenommen wird, dass diese Realitäten bei dem ersten Termine nur über oder um den Schätzungswerth, hingegen bei dem zweiten auch unter demselben verkauft werden.

Das Vadium beträgt 139 fl Die übrigen Lizitationsbedingnisse der Tabularauszug, sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht.

Sołotwina, 28 September 1887.

L. 2811 (8487 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Magdaleny Piękosz w kwocie 215 złr. z przyn., odbędzie się dnia 12 stycznia 1888 i 16 lutego 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do spadkobierców ś. p. Emanuela Augusta 2 im. Mally, wedle wyk. hyp. l. 114 gm kat. Lwów karty B. poz. 1 i 3 należącej 1/4 realności pod l. 139 4/4 we Lwowie położonej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 218 zł. 50 ct., lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 21 złr. 85 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Emanuela Augusta 2 im. Mally, względnie dla nieznanej z życia i miejsca pobytu matki i opiekunki tychże Heleny Mally kuratorem adw. dr. Maryański, zaś dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 lutego 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 19 listopada 1887.

L 944 (8315 3—3)

Ck. sąd powiatowy ogłasza, że w sporze Jakóba Dawida przeciw Danyłowi Metelskiemu o 12 złr. zpn. odbędzie się na terminach dnia 17 stycznia, 15 lutego i 14 marca 1888 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya 1/5 niewydzielonej części realności dłużnika wykazem hipotecznym l. 209 gminy Okno objętej przyczem realność ta, na pierwszych dwóch terminach, za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 144 zł. aw.

Wadyum 14 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 15 sierpnia 1887.

L. 4872. (8378 3—3)
Celem wydobycia wierzytelności Antoniego Gawła w kwocie 3800 zł. z pn., od będzie się w tutejszym sądzie w dniu 16 stycznia i 20 lutego 1888, każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 188/189 części realności pod lk. i lwh. 274 w Oświęcimiu położonej, a Chaji czyli Hani Kriegerowej własnych. — Cena wywołania 21067 zł. 17 ct. Wadyum 2110 złr. Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.
Oświęcim, dnia 20 września 1887.

L. 1695. (8457 3—3)
W dniu 16go lutego 1888, o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 167 w Radomyślu położonej. — Cena szacunkowa wynosi 1590 zł. aw Wadyum 100 zł. aw. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 16 czerwca 1887.

L. 9975 (8525 2—3)
KUNDMACHUNG.
Beim k. k. Bezirks-Gerichte in Kałusz wird am 20 Dezemb. 1887 und am 20 Jänner 1888 jedesmal um 10 Uhr Vormittags die exekutive Verausserung durch öffentliche Feilbietung der sub Nr. 745 in Kałusz gelegenen Dom. Tom III pag 431 n. 2 und 3 auf den Namen der Barbara Maychrowicz intabulirten Realitätzhälfte zur Hereinbringung der Förderung des Leisor Mondschein im Betrage von 200 fl. W. s. N. G. mit dem vorgenomen werden dass die Veräusserung beim ersten nur über oder um den, beim zweiten Termine hingegen, auch unter dem Schätzungsprei se von 845 fl. ö. W. stattfinden wird. Das Vadium beträgt 84 fl. 50 kr.
Für die unbekannten und für jene Gläubiger, welchen der Lizitationsbescheid, gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden konnte, wird Herr Ahraham Falk in Kałusz zum Curator bestellt.
Der Rest der Lizitationsbedingnisse sowie der Tabularauszug und das Schätzungsprotokoll können in die s. g. Registratur eingesehen werden.
Vom k. k. Bezirks-Gerichte
Kałusz, 30 Oktober 1887.

L. 39359 (8532 2—3)
C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości. że dnia 9 stycznia 1888 i dnia 23 stycznia 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie celem zaspokojenia kosz tów 1 zł. 1 ct., 1 złr. 50 ct., 1 złr. tudzież obecnie przyznanych 4 złr. w. a. publiczna sądowa sprzedaż 1|60 części realności pod l. 427$^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, w wyk. hipot 346 dz. III karta B. poz. 9 i 11 na imię dłużniczki Zlaty Halpern zaintabulowanej.
Cenę wywołania wynosi kwota 202 złr. 39 ct.,
Wadyum 20 złr. 23 ct
O tem uwiadamiamy interesowanych tudzież tych wszystkich, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsz uchwały w tej sprawie wydać się mające albo weale nie, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły i tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego hipotekę na powyższych częściach realności licytować się mających uzyskali do rąk ustanowionego kuratora dra. Lityńskiego z substytucyą adw. dra. Raresa.
Lwów, dnia 26 listopada 1887.

L. 4317 (8523 2—3)
Dnia 12 stycznia i dnia 9 lutego 1888 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności lwh. 18 w Stryszowy, położonej Jakóba Hanka własnej.
Cena wywołania 2181 złr.
Wadyum 218 złr. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski.
C. k. sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 17 października 1887.

L. 4452 (8288 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia 8 rat pożyczkowych po 10 złr., w dniach 20 sierpnia 1883, 20 lutego i 20 sierpnia 1884, 20 lutego i 20 sierpnia 1885, 20 lutego i 20 sierpnia 1886 i 20 lutego 1887 wraz 10 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącemi, dalej resztującego jeszcze kapitału dłużnego w ilości 131 złr. 32 ct. i 7 złr. aw. z procentem 10 prc. od dnia ostatniej raty t. j. od dnia 20 lutego 1887, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 93 kr. uiszczać się mającej, tudzież kosztów egzekucyjnych za niniejsze podanie w kwocie 6 złr. 51kr. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hyp. wyk. hyp. l. 33 gminy Janczowy objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Jędrzeja Stawiarskiego własnego na kwotę 250 złr. aw. oszacowanego w dwóch terminach, mianowicie: w dniu 13 stycznia 1888 i w dnia 14 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum 25 złr.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hypotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, 31 sierpnia 1887.

L. 12646 (8341 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 stycznia 1887 za jakąkolwiekbądź cenę licytacya realn. pod l. k. 251 w Jagielnicy położonej, Racheli Ally Drucker zam. Chacap własnej, na rzecz dra Szymona Schaffa pto 908 złr. 85 ct. zpn.
Cena wywołania 2000 złr.
Wadyum 100 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze,
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem dr. Antoni Czaczkowski.
Czortków, dnia 3 listopada 1887.

L. 6109. (8403 3—3)
Sąd powiatowy Kęcki rozpisuje ponowną przymusową sprzedaż do Jana Urbańczyka należącej połowy realności w Kętach pod nk. 97 położonej, na pokrycie pretensyi Jana Kopeińskiego w sumie 800 zł. z pn., w sądzie w jednym terminie na dzień 17go stycznia 1888, o godzinie 10 rano, na którym taż połowa realności nawet poniżej ceny szacunkowej 620 zł. sprzedaną być może. Wadyum 62 zł. Kuratorem dla niewiadomych adwokat dr. Chrzanowski.
Kęty, 10 listopada 1887.

L. 11606. (8318 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia, iż w dniu 17 stycznia 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 24 w Stalach, Bartłomieja Dębek własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego i 6 rat po 9 złr. i jednej raty 9 zł. 9 ct. z tem, że realność ta na terminie powyższym za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie. — Cena wywołania 400 zł. Wadyum 20 zł. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków są w aktach do przejrzenia.
Tarnobrzeg, 7 lutego 1887.

L. 6113 (8573 1—3)
W dniu 20 grudnia 1887 i 25 stycznia 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lh. 16 w Rzeczycy długiej wedle wyk. hip. 83 do Marcina Pasicki należącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 189 złr. 97 ct. zpn.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze.
Rozwadów, 14 września 1887.

Księgi gruntowe.

L. 760 (8559)
C. k. komisya hipoteczna dla okręgu sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Firlejowa.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 20 grudnia 1887 w celu przeprowadzenia dochodzeń nad zarzutami wyznaczonego.
Brzeżany, dnia 5 grudnie 1887.

L. 4440 (8564)
Zawiadamiam niniejszem iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Bogdanówka złożyłem w c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie do przejrzenia.
Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mają w sądzie powiat. na dniu 17 grudnia 1887.
Jordanów, dnia 8 grudnia 1887.
C. k. sędzia powiatowy.
Karpiński.

L. 1421. (8543)
Podaje się do powszechnej wiadomości że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Trościańce zostały ułożone.
Zarzuty przeciwko prawdziwości takowych można wnosić do 22 grudnia 1887 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie poczem, w razie wniesionych zarzutów, przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 23 grudnia 1887.
Stanisławów, dnia 6 grudnia 1887.
C. k. komisya hipoteczna.

Upadłości.

L. 10428 (8542)
Do dodatkowej likwidacyi zgłoszonych do masy rozbiorowej Izaka Mayera po ogólnym terminie likwidacyjnym wierzytelności wyznaczam termin na dzień 23 grudnia 1887 o godzinie 10 rano.
Sambor, 28 listopada 1887.
Komisarz konkursowy.

L 50 (8557)
Uwiadomienie
w sprawie konkursowej Samuela Elenda w w Tarnowie celem oświadczenia się wierzycieli konkursowych na wniosek zarządcy masy dr. Goldhamera, aby po odtrąceniu wydatków pozostałą kwotę tylko 34 złr. 65 cnt. w. a. przejrzeć krydataryuszowi i dla braku majątku znieść postępowanie konkursowe, wyznaczonym zostaje w biórze komisarza konkursowego termin na dzień 19 grudnia 1887 o godzinie 10 przed południem, na którym niestawający wierzyciele konkursowi uważani będą za zgadzających się na ten wniosek zarządcy masy
Z c. k. sądu obwodowego.
W Tarnowie, dnia 30 listopada 1887.

L. 68. (8540)
Do dodatkowej likwidacyi pretensyi do konkursu Kramer & Kupfermann do rozprawy nad zarzutami względem rachunku zarządcy masy z dochodów i wydatków i ustalenia wynagrodzenia tegoż zarządcy wyznaczam termin w biórze VI na dzień 16 grudnia 1887 o godzinie 9tej rano.
Kołomyja, 3 grudnia 1887.
Komisarz konkursowy.

L 86. (8539)
Celem ustalenia dodatkowej należytości zarządcy masy konkursowej Adolfa Rapaporta w kwocie 59 złr. 90 cnt. w. a polikwidowanej za czas od 11 maja 1887, aż do ukończenia konkursu, wzywa się ponownie ogół wierzycieli konkursowych Adolfa Rapaporta na zebranie dnia 12 grudnia 1887 o g. 9 przed południem w biórze komisarza konkursowego odbyć się mające z dołożeniem, że wierzyciele interesowani, o ile ponownie wcale się nie zgłoszą, uważani będą jako przystępujący do wniosków wydziału wierzycieli.
Kraków, dnia 26 listopada 1887.

Konkursa.

L. 10014. (8534 2—3)
Odnośnie do konkursu w nr. 280 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Brzeżanach z dniem 20 grudnia 1887 upływa.
Lwów, 2 grudnia 1887.

Z. 10778/VI (8491 3—3)
Konkurs
Beim Betriebe der k. k. österr. Staatsbahnen und der im Staatsbetriebe stehenden Privatbahnen gelangen zu Beginn des Jahres 1888 fünfzig Volontärstellen (unbesoldet) zur Besetzung.
A. Aufnahmsbedingungen.
1) Alter zwischen 18 und 25 Jahren; 2) Staatsbürgerschaft in einem der Ländergebiete der österr. ungar. Monarchie; 3) lediger Stand; 4) absolvirte teschnische oder Universitätsstudien, mindestens aber eine mit Maturitätsprüfung absolvirte Mittelschule, oder absolvirte Handelsakademie in Wien, Prag oder Triest; 5) vollkommene Kenntniss der deutschen und eventuell einer zweiten Landessprache (böhmisch, polnisch, italienisch, slovenisch, kroatisch) oder der französischen Sprache in Wort und Schrift; 6) Konstatirung der phisischen Eignung für den exekutiven Eisenbahndienst durch einen Bahnarzt der k. k. österr Staatsbahnen; 7) ehrenhaftes Vorleben; 8) Nachweis einer vollkommen rangirten finanziellen Lage und der Möglichkeit, sich mindestens zwei Jahre lang aus eigenen Mitteln oder durch Unterstützung der Angehörigen zu erhalten; 9) Nachweis, dass der Bewerber seiner militärischen Präsentdienstpflicht Genüge geleistet hat.
B. Sonstige Bestimmungen.
Die berücksichtigten Bewerber werden geeigneten Stationen zur Erlernung des Dienstes zugetheilt und haben bienen Jahresfrist die Fachprüfungen aus dem Telegrafen; bei Nichtbestehen einer dieser Prüfungen kann die Wiederholung binnen längstens drei Monaten gestattet werden.
Nach Ablegung aller drei Prüfungen mit günstigem Erfolge werden die Volontäre in Eid genommen und erhalten ein Diurnum von 1 fl. 25 kr.
Die Einreihung der besoldeten Volontäre auf systemisirte Stellen als Beamte oder Beamtenaspiranten erfolgt nach Massgabe der eintretenden Vakanzen.
Volontäre mit vollständig absolvirten bau oder maschinentechnischen Studien können nach Ablegung sämmtlicher drei Fachprüfungen und nach mindestens einjährigen selbständigen Verwendung beim (Verkehrs) Stations) Dienste den technischen Dienstzweigen zugetheilt werden.
Wegen zu Tage tretenden praktischer Unbrauchbarkeit mangelhaften Einfers oder tadelhafter ausserdienstlicher Aufführung, sowie im Falle des Nichtbestehens einer Fachprüfung bei der Wiederholung können Volontäre jederzeit ohne Weiteres enthoben werden.

Gesuche um Verleihung einer der ausgeschriebenen Stellen müssen eigenhändig geschrieben, mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und rücksichtlichlich der Aufnahmsbedingungen 1, 2, 4, 5, 7, 8 und 9 mit der entsprechenden Originaldokumenten belegt sein und sind bis längstens 20 Dezember 1887 bei der k. k. General Direction der österr. Staatsbahnen in Wien (Fünfhaus, Administrationsgebäude) oder bei einer k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction enzureichen.
Gesuche minderjähriger Bewerber müssen überdiess von der Vater eventuell Vormunde mitgefertigt sein.
Wien, im November 1887.
K. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen.

L. 12491|p (8506 3—3)
W celu obsadzenia posady rewidenta przy oddziale rachunkowym c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs.
Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w należyte dowody w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa najdalej do 20 grudnia 1887.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 grudnia 1887.

L. 1150 (8510 2—3)
C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z 13 października 1887 konkurs na następujące posady nauczycielskie a mianowicie: przy szkole:
1. trzyklasowej w Sędziszowie z płacą 450 złr. i młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.
2. czteroklasowej w Dębicy z płacą 450 złr.
3. jednoklasowej w Małej z płacą 300 złr.
4. jednoklasowej w Kozodrzy z płacą 300 złr.
5. filialnej w Glinniku, Bobrowej i Łopuchowej z płacą 250 złr. Przy szkołach 3. 4. 5. wolne pomieszkanie. Prawo prezentowania przysłużа w Sędziszowie Radzie szkolnej miejscowej wraz z obszarem dworskim; w Dębicy Radzie szkolnej miejscowej, wraz z właścicielem dóbr Dębicy i obszarami w Gaurzyłowy i Kawęczynie, przy wszystkich innych szkołach Radzie szkolnej miejscowej.
Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 1 lutego 1888 do c. k. Rady szkolnej okręgowej. Nauczyciele już stale zamianowani mają nadto dołączyć dekret wymiaru wkładek na fundusz emerytalny. Podania spóźnione będą po myśli art. 4. ustawy z maja 1873 nr. 251 bezwarunkowo zwracane.
Pilzno, 28 listopada 1887.

L. 37331 (8551 2—3)
Na posadę c. k. ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. Urzędzie pocztowym w Rosulnie w powiecie Bohorodczańskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z płacą rocznych 120 złr. ryczałtu kancelaryjnego . . 24 „ i ugodzić się mającego wynagrodzenia za codziennego posłańca pieszego między Rosulną a Sołotwiną.
Podania należy wnieść najpóźniej do 28 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 4 grudnia 1887.

Kuratele.

L. 25340 (8518 2 - 3)
Jan Warchoł (starszy) z Koszyc małych uznany marnotrawcą, kuratorem Jan Warchoł.
Z c. k. sądu pow. miej. deleg.
Tarnów, dnia 24 listopada 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13688 (8290 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Irzykiewicza, tudzież w razie jego śmierci nieznanych jego spadkobierców, że pod dniem 15 października 1887 l. 13688 przeciw nim przez Jadwigę Julię Wandę ks. de Ligue w tutejszym sądzie obwodowym pozew o intabulacyę i wykreślenia intabulowanej w stanie ciężarów majętności Załuże celem zapłaty 9300 złp. czyli tej sumy 9300 złp. wniesiony został.

Wzywa się przeto Ignacego Irzykiewicza względnie jego spadkobierców, by możliwe środki obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Sternklar w Tarnopolu (zastępcą adw. dr. Weisstein) wskazali lub też dla bronienia praw swych innego zastępcę sądowi tutejszemu podali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną i załatwioną będzie.

Tarnopol, dnia 22 października 1887.

L. 15470 (8526 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Teklę z Janickich Grondzką i z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tejże, że Antonina z Wrzeszczów Niewiadomska wniosła przeciw nim w sądzie tutejszym pod dn. 24 listopada 1887 l. 15470 pozew o uznanie własności jednej trzeciej części z części dóbr Worwolińce niegdyś „Janiczyną“ zwanej dotąd na imię Tekli z Janickich Grondzkiej zaintabulowanej przedtem „Janiczyną“ zwanej i że pozew ten ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Luczakowskiemu doręczono. Wzywa się przeto pozwanych, by możliwe środki obrony kuratorowi podali lub sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 26 listopada 1887.

(8528 2—3)

Pp. drowie. Stanisław Pohorecki i Izydor Ausschnitt wpisani zostali z dniem 3 grudnia 1887 do listy adwokatów pierwszy z siedzibą w Tarnopolu, drugi z siedzibą w Buczaczu.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 3 grudnia 1887

L. 1453 (8531 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa po myśli §. 29 ust. not. niniejszem wszystkich, którzyby z ustawniczego prawa zastawu rościli sobie pretensye do kaucyi służbowej ś. p. Jana Dębickiego c. k. notaryusza w Kołomyi, ażeby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia obecnego obwieszczenia w Gazecie Lwowskiej tem pewniej do tutejszej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia zezwolenie na zwrot kaucyi służbowej wydanem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 19 listopada 1887

L. 14830 (8283 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Juda Stilglitz wniósł pozew wekslowy de praes. 3 sierpnia 1887 l. 11386 przeciw Franciszkowi Osorowi i Bronisławie Osorowej o 200 złr., wskutek czego nakaz zapłaty nchwałą tut. sąd. z dnia 4 sierpnia 1887 l. 11387 został wydany.

Ponieważ Franciszek Osor z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto ustanawiamy dlań kuratorem adwokata dra Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dra Busia i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony podał lub też innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 3 listopada 1887.

L. 10999 (8440 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia, że przyjął do stałego przechowania w archiwum notaryalnem akta i księgi c. k. notaryusza Władysława Janiszewskiego przeniesionego z Bolechowa do Brodów.

Sambor, 30 września 1887.

L. 8713 (8210 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie czyni wiadomem, że dnia 3 lipca 1887 zmarł w Dylatynie Jan Franciszek Nuwosielski emerytowany kancelista sądowy nie zostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi tutejszemu nie jest wiadomem czy i komu przysługuje prawo do pozostałego spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu do tegoż prawo sobie rościli, aby w przeciągu roku od niniejszego ogłoszenia licząc w sądzie tutejszym się zgłosili i wywiódłszy należycie swe prawo do spadku, oświadczenie swe do tego wnieśli, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z tymi tylko, którzy się do spadku zgłosili i tytuł swój wykazali przeprowadzonem i spadek im przyznanej zostanie, gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Państwa przypadnie.

Kuratorem masy spadkowej ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego c. k. notaryusza w Dylatynie.

Delatyn. dnia 30 października 1887.

L. 14606 (8428 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Stanisławowie wzywa posiadacza, straconych przez S. Henryka Rath, ajenta handlowego we Lwowie, następujących weksli, a to: 1) na 50 złr. w. a. akceptowanego przez Józefa Goldberga w Czortkowie, płatnego dnia 12 grudnia 1887 roku w Stanisławowie.

2) na 50 złr. w. a. akceptowanego przez tegoż Józefa Goldberga w Czortkowie, płatnego dnia 12 stycznia 1888 r. w Stanisławowie.

3) na 51 złr. w. a akceptowanego przez Lippmana Eisenberga w Uściu biskupim, płatnego 30 października 1887 w Stanisławowie.

4) na 100 złr. w. a. akceptowanego przez Rachelę Ginsberg w Grzymałowie, płatnego 4 grudnia 1887 w Stanisławowie, i

5) na 114 złr. 13 ct. akceptowanego przez Iaaka Feuerberga w Probużnie, płatnego dnia 8 listopada 1887 w Stanisławowie, na których to pięciu wekslach Berl Jäckel, jako wystawiciel remitent i żyrant im. blanco jest podpisany, aby takowe, a to: weksle pod 1, 2 i 4 poszczególnione, w 45 dni od dnia płatności a weksle pod 3 i 5 poszczególnione do 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej rachując, sądowi tutejszemu przedłożył, inaczej takowe po upływie tego terminu za amortyzowane uznane zostaną.

Stanisławów, 16 listopada 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 2157. (8579)

Ogłoszenie.

W myśl §. 30. ustawy o reprezentacyi powiatowej, czyni się wiadomo, iż budżet Rady powiatowej stanisławowskiej na rok 1888 został złożony w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Wdział powiatowy

w Stanisławowie, d. 8 grudnia 1887.

L. 10 9 (8535)

Konkurs.

Dyrekcya kasy oszczędności miasta Kołomyi na podstawie uchwały Wydziału tejże kasy z dnia 23 grudnia 1886 do l. 1036 rozpisuje konkurs celem obsadzenia niżej wymienionych posad:

1. posada buchaltera z roczną płacą 1200 złr.
2. posada kasyera z roczną płacą 1000 złr.
3. posada sekretarza z roczną płacą 1000 złr.
4. posada kontrolora a względnie likwidatora z roczną płacą 900 złr.
5. posada I adjunkta z roczną płacą 800 złr.
6. posada II adjunkta z roczną płacą 700 złr.
7. posada akcesisty z roczną płacą 600 złr, z dodatkiem dwóch kwinkweniów po 10-prc. rocznej stałej płacy, pierwszego po ukończonych 5ciu. drugiego zaś po ukończonych 10 latach służby i prawem do emerytury oraz z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości rocznej płacy gotówką lub papierami wartościowemi.

Ubiegający się o jedną z tych posad, zechcą wnosić podania własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane do podpisanej dyrekcyi najdalej do 31 grudnia 1887 i w takowych następujące okoliczności udowodnić.

1 Miejsce urodzenia, wiek i stan.

2 Dokładną znajomość języków krajowych.

3 Że z dobrym postępem zdali egzamin państwowy z rachunkowości i utrzymania ksiąg rachunkowych, tudzież że przez dłuższy czas nabyli należytej praktycznej biegłości w rachunkowości i prowadzeniu ksiąg rachunkowych i kasowych.

4 Obecne zatrudnienie.

5 Nowo mianowani urzędnicy nie mają prawa domagania się stabilizacyi przed upływem jednego roku nienaganny służby.

Kołomyja, dnia 7 grudnia 1887.

L. 1535. (8581)

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie, stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką, zawiadamia interesowanych, iż począwszy od 1 stycznia 1888 wszystkie wkładki oszczędności, tak dawniej złożone, jak i świeżo składane oprocentowywać będzie nadal **po 5 zł. od sta.**

W Jaworowie, d. 9 grudnia 1887.

Dyrekcya.

L. 1410. (8578 1—3)

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1888 został po myśli §. 30 ust. o Repr. powiatowej wyłożony w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych

Wydział Rady powiatowej.

Brody, dnia 9 grudnia 1887.

M. SCHALIT
zegarmistrz,
we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej L. 7.
premiowany dyplomem honorowym na wystawie paryskiej w roku 1879
za własnoręczny wyrób zegarka,
poleca swoją od r. 1875 istniejącą
pracownię i skład zegarów i zegarków,
z najlepszych fabryk genewskich po cenach najumiarkowańszych. 8298
Wszelkie reparacye uskutecznia się sumiennie pod gwarancyą całoroczną. — Zamówienia z prowincyi wykonuje jak najrychlej.



JAN ŁOBOS
zegarmistrz
przedtem L. WEIGEL
we Lwowie ul. Teatralna l. 16.
poleca swój obfity
skład zegarków
złotych, srebrnych i ściennych
sprowadzanych z pierwszorzędnych fabryk, po cenach najumiarkowańszych
Naprawy wszelkiego rodzaju zegarów, maszyn grających, jako też odświeżenie antyków, uskutecznia sumiennie i pod gwarancyą.

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład 8576
wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.

20 parcel do sprzedania
przy ulicach Brajerowskiej, Podlewskiego Szopena, Moniuszki i Kazimierzowskiej.
Bliższe informacye udziela właściciel 6996
Emil Bertemilian Brajer.

Nowo urządzony
handel herbaty
EDMUNDA F. RIEDLA
we Lwowie,
plac Maryacki Liczba 10
poleca
wysiewki 8297
najlepszych herbat
po zł. 1·30 i 1·60 za pół kilo.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający
PRZY
ZATWARDZENIU
i słabościom które mu towarzyszą jako to:
KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.
Bardzo przyjemny do zażywania, — nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobiétom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.

Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.
634

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% Listy Hipoteczne,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**
(6988 - ?

1¾ Milionen Gulden
werden verlost:
am 15 Dezember: 3% Bodencredit-Lose, Haupttreffer fl. 50.000
1 Promesse 1 fl. 50 kr. sammt Stempel.
am 15 Dezember: Ung. Prämien-Lose, Haupttreffer fl. 100.000
1 Promesse 3 fl. 50 kr. sammt Stempel.
am 29 Dezember: Staats-Wolthätigkeits-Lose á fl. 2 Haupttreffer fl. 60 000
am 2 Jänner: Oesterr. Credit-Lose, Haupttreffer fl. 150.090
1 Promesse fl. 5 sammt Stempel.
am 2 Jänner: Wiener-Comunal-Lose, Haupttreffer fl. 200.000
1 Promesse fl. 3 sammt Stempel.
Alle 5 Stück zusammen nur fl. 13·75 sammt Stempel.
Verlosungs-Kalender pro 1888 und Ziehungslisten franco und gratis — Bestellungen per Postanweisung und 15 kr. für Rückporto erbeten.
Original-Lose für alle Ziehungen zum Tagescourse.
Original-Lose für alle Ziehungen gegen Theilzahlungen billigst Ein- und Verkauf aller Gattungen Lose und sonstiger Werth - Papiere in Einzelnen und in grossen Posten zum Tagescourse. Postwendende Bedienung. 85·3
Bank- und Wechslergeschäft
M. J. Guth & Comp.,
Wien, I, Kohlmarkt Nr 5, Wien.

BOURGEAUD Aptekarz 1-ej Klassy. Dostawca Szpitali paryzkich 20, ULICA RAMBUTEAU, 20, PARYŻ
NOWE SPECYFIKI NIEZAWODNE PRZECIW CHOROBOM SEKRETNYM
Spieszne uleczenie przez użycie:
KAPSULEK BOURGEAUD Z PASTY LECZĄCEJ
miękich, rozpuszczalnych w pudełkach po 40 Kapsułek dużych i po 80 Kapsułek małych.
Recepta Dr LIÈGEOIS, *Szpitala du Midi w Paryżu.*
Z CZYSTEJ KOPAIWY pod zaręczeniem jedynie używane w szpitalach paryzkich, w pudełkach 40 Kapsułki miękie.
Z ESSENCYI SANTALOWEJ drzewa cytrynowego santałowego, czystej pod zaręczeniem. Kapsułki miękie zawierające 50 centigr: Essencyi santałowej. Pudełka ze 40 Kapsułek zawierają 20 gramów essencyi. Małe pudełeczka zawierają tylko 10 gramów.
Leczenie SUCHOT, SŁABOŚCI PIERSI, OSKRZELI, KASZLU, ZAKATARZENIA, etc.
KAPSULKI i Tran KREOZOTOWE jedyne wypróbowane przez użycie w szpitalach paryzkich wydały nadspodziewanie pomyślne skutki we wszystkich słabościach organów oddechowych.
WINO J. BOURGEAUD *z Chininą, Kakao i Malagą* jest najlepszym środkiem pożywnym i wzmacniającym. 9176
We *Lwowie* w aptekach pp: L. Mikolascha, Wewiorskiego, etc.

We *Lwowie* skład głowny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów
i magazynach perfum.
851
VELOUTINE
Puder
ryżowy specyalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CHles FAY**, Fabrykant Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

SANTAL DE MIDY
Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. 8478
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Szpaderskiego.

J. PSERHOFER
Apteka w Wiedniu, Singerstrasse Nr. 15.
„zum goldenen Reichsapfel"

Pigułki czyszczące krew dawniej **uniwersalnemi pigułkami** zwane, zasługują na tę ostatnią nazwę najsłuszniej, gdyż rzeczywiście nie istnieje żadna choroba, w którejby te pigułki nie przekonały w bardzo wielu wypadkach o swej cudownej działalności. W najuporczywszych wypadkach, kiedy wiele innych lekarstw napróżno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone razy i po krótkim czasie, zupełne wyleczenie. **Jedno pudełko z 15 pigułkami 21 ct., zwój z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., pocztą nieopłat. za zaliczką 1 zł. 10 ct.** Za poprzedniem nadesłaniem należytości kosztuje opłatnie jeden zwoj pigułek 1 zł. 25 ct., 2 zwoje 2 zł. 30 ct., 3 zwoje 3 zł. 35 ct., 4 zwoje 4 zł. 40 ct., 5 zwojów 5 zł. 20 ct., 10 zwojów 9 zł. 20 ct. (Mniej niż jeden zwój nie posyła się.)

Mnóstwo już listów nadeszło, w których kupujący te pigułki dziękują za odzyskane zdrowie po przebytych ciężkich chorobach. Kto raz użył tego środka, poleca go dalej.

Z wielu podziękowań podajemy tutaj kilka:

Leogang, 15 maja 1883 r.

Szanowny Panie! Pańskie pigułki działają prawdziwie cudownie, nie są tak jak inne zachwalane środki, lecz pomagają rzeczywiście na wszystko.

Z zamówionych na Wielkanoc pigułek rozdałem prawie wszystkie przyjaciołom i znajomym, a wszystkim one pomogły, nawet osoby w starszym wieku, i z rozmaitemi cierpieniami i chorobami doznały przez nie, jeżeli nie całkowite zdrowie, to znaczną ulgę, i chcą ich dalej zażywać. Upraszam zatem o ponowne przysłanie 5 zwoi. Odemnie i wszystkich, którzy za pomocą Pańskich pigułek wyzdrowieli, najserdeczniejsze podziękowanie.

Marcin Deutinger.

Bega, St. György, 26 lutego 1882.

Szanowny Panie! Nic mam słów na wypowiedzenie najserdeczniejszego podziękowania za Pańskie pigułki, gdyż po Bogu wyzdrowiała moja żona, która przez parę lat ciężko chorowała, przez pańskie pigułki czyszczące krew, a jakkolwiek jeszcze je zażywać musi, to zdrowie jej tak się polepszyło, iż z młodocianą rzeźkością może sprawować swe obowiązki. Z mojego podziękowania proszę dla dobra wszystkich cierpiących zrobić odpowiedni użytek, a zarazem zechce mi Pan przysłać znów dwa zwoje pigułek i dwa mydła chińskie.

Z szczególnym szacunkiem
Alojzy Nowak, ogrodnik.

Wielmożny Panie! Przypuszczając, że wszystkie Pańskie lekarstwa są tak dobre, jak Pański słynny **balsam na odmrożenie**, który w mojej rodzinie kilku zastarzałym odmrożeniom szybko pomógł, zdecydowałem się, mimo mojej nieufności do takich środków uniwersalnych, chwycić się Pańskich pigułek czyszczących krew, aby za ich pomocą usunąć długoletnie cierpienie hemoroidalne. Wyznaję więc Panu, że choroba moja po czterech tygodniach użycia leku, zupełnie ustała, i że pigułki polecam najgoręcej w kółku moich znajomych. Nie mam nic przeciw temu, jeżeli Pan chce ogłosić publicznie moje pismo.

Wiedeń 20 lutego 1881 r.
Z szacunkiem C. v. T.

Balsam na odmrożenia, **J. Pserhofera,** uznany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw wszelkim odmrożeniom tudzież zastarzałym ranom. Słoik 40 ct., opłatnie 65 ct.

Balsam na wole, niezawodny środek na wzdęcia szyi, flaszka 40 ct. opłatnie 65 ct.

Esencya życia (Krople praskie) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, dolegliwościom dolnych części ciała, wyborny środek domowy. Flakon 20 ct.

Sok z babki zaostrzonej ogólnie znany, doskonały środek domowy na nieżyt, chrypkę, kaszel kurczowy i t. p. flaszeczka 50 ct.

Amerykańska maść gościcowa, najlepszy środek przeciw wszystkim gościcowym i reumatycznym cierpieniom. 1 zł. 20 ct.

Likier z ziół górskich, W. O. Bernharda, flaszka 2 zł. 60 ct., pół flaszki 1 zł. 40 ct.

Proszek na pot u nóg, pudełko 50 ct., opłatnie 75 ct.

Esencya na oczy, Rommershausena, flaszka 2 zł. 50 ct., pół flaszki 1 zł. 50 ct.

Pomada Tannochinowa, J. Pserhofera, od dawien dawna przez lekarzy i osoby prywatne uznana, jako najlepszy środek do porostu włosów. Gustowny wielki słoik 2 zł.

Plaster uniwersalny, profes. Steudla wielokrotnie uznany przy ranach od pchnięcia i cięcia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych peryodycznie odnawiających się wrzodach na nogach, bolących i rozognionych piersiach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 ct., opłatny 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca, A. W. Bullricha. Wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom utrudnionego trawienia, jak bólom głowy, zawrotowi, kurczom żołądka, palenia żołądka, cierpieniom hemoroidalnym, zatwardzeniu itp. Paczka 1 zł.

Wódka francuska flaszka 60 ct.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryackich gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności, w danym zaś razie brakujące na składzie, na żądanie punktualnie i jak najtaniej będą sprowadzone.

Rozsyłka pocztą za poprzedniem otrzymaniem kwoty przekazem pocztowym lub za zaliczką.

Za poprzedniem nadesłaniem należytości (najlepiej przekazem pocztowym) porto jest znacznie tańsze, niż przy posyłkach za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności mają także na składzie we Lwowie. pp Rucker i P. Mikolasch aptekarze; w Tarnopolu p. Jamrógiewicz, a w Stanisławowie p. Beil. 7426





Z powodu zmiany lokalu

będą do wynajęcia wszystkie lokalności w gmachu teatralnym, zajmowane dotychczas przez **Kasyno Narodowe** jak następuje: 1) Od 1 stycznia 1888 pomieszkanie położone w parterze, składające się z 4 pokoi, 2) Od 1 lipca 1888 pomieszkanie położone na pierwszem piętrze składające się z 16 pokoi, dwóch kuchni, werandy, czterech obszernych piwnic, dwóch strychów i magazynu w parterze. Do lokalności na pierwszem piętrze prowadzą osobne zamknięte schody, które wychodzą wprost do przedpokoju. Wszystkie te lokalności mogą być w całości lub w częściach odnajęte. Wreszcie od 1 lipca 1888 pomieszkanie położone na trzeciem piętrze, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, strychu i piwnicy.

Bliższa wiadomość w kancelaryi Kasyna Narodowego, gmach teatralny, pierwsze piętro, drzwi Nr. 2. — Wszystkie wyżwymienione lokalności oglądać można codziennie do godziny 12 w południe. 8477



L. 18708/VI (836 3—3)

Offertausschreibung.

Zur Deckung des Schotterbedarfes auf den Linien der k. k. Eisenbahn Betriebs Direction Lemberg pro 1888 wird die Lieferung von circa:

1. 4500 m³ Flussschotter aus dem Dniestrflusse unter Benützung der zwischen klm. 31·0 und 33·0 der k. k. Dniestrbahn vorhandenen Depotplätzen;

2. 2000 bis 6000 Flussschotter aus dem Stryj- oder Sukielflusse unter Benützung der zwischen den Stationen Stryj und Bolechów disponiblen Depotplätzen;

3. 6000 bis 2000 m³ Flussschotter aus dem Stryjflusse unter Benützung der zwischen den Stationen Stryj u. Synowódzko vorhandenen Depotplätzen;

4. 2000 m³ Flussschotter aus dem Bystrzyca flusse nächst der Station Chryplin;

5. 2000 m³ Flussschotter aus dem Dniestrflusse unter Benützung des bei km. 31·2 der Linie Chryplin-Husiatyn disponiblen Depotplätzen und

6. 3000 m³ Flussschotter aus dem Seretflusse nächst der Station Czortków im Offertwege vergeben.

Lieferungslustige werden demnach eingeladen sich an der Concurrenz zu betheiligen.

Die Abgabe des Offertes hat sich entweder auf das ganze Lieferquantum oder aber auf die vorangeführten Theillieferungen zu beziehen.

Die Ablieferung des Schotters hat unter genauer Einhaltung der bezüglichen Lieferungsbedingnisse franco der genannten Stationen u. der angeführten Depotplätze stattzufinden.

Für die Beistellung der vorangeführten Schottermengen werden nachstehende Lieferfristen stipulirt u. zw.:

ad 1. ⅓ des Lieferquantums bis ultimo April 1888;
⅔ des Lieferquantums bis ultimo Juni 1888,
Rest des Lieferquantums bis ultimo September 1888.

ad 2 u. 3 ¼ des Lieferquantums bis ultimo April 1888;
¾ des Lieferquantums bis ultimo Juni 1888;
Rest des Lieferquantums bis ultimo September 1888;

ad 4, 5 u 6 die Hälfte bis ultimo Juni 1888; der Rest bis ultimo August 1888.

Die zur Offertstellung erforderlichen Formularien, allgemeinen und speziellen Lieferungs-bedingnisse liegen bei der gefertigten Betriebs-Direction, welche auch nähere Auskünfte über die sonstigen Modalitäten dieser Lieferung ertheilt, zur Einsicht auf und werden den Interessenten über Verlangen zugesendet.

Das mit einer 50 kr Stempelmarke versehene und in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare ist, längstens bis 30 Dezember 1887, Mittags 12 Uhr, gesiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Oberbauschotter“ bezeichnet, bei der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg, einzureichen und muss Dasselbe als Beilagen die ordnungsmässig gestempelten und unterfertigten allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse enthalten.

Gleichzeitig sind im Sinne des § 2 der speziellen Bedingnisse die vorgeschriebenen Schotterproben bei der nächsten Bahnerhaltungs-Section oder bei dem Bahnerhaltungsinspectorate in Lemberg und bei der Cassa der gefertigten Betriebs-Direction ein Vadium in der Höhe von 5 pre. des Lieferungswerthes zu hinterlegen.

Offerte welche diesen Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt

Lemberg im November 1887.

Die k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction.

Ogłoszenie dostawy.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych rozpisuje niniejszem dostawy potrzebnego na rok 1888 żwiru, a mianowicie:

1) 4500 m³ żwiru rzecznego z Dniestru na składowiskach między klm. 31·0 a 33·0 c. k. kolei dniestrzańskiej;

2. 2000 do 6000 m³ żwiru rzecznego ze Stryja na składowiskach między Stryjem a Bolechowem;

3. 6000 do 2000 m³ żwiru rzecznego ze Stryja na składowiskach między Stryjem a Synowódzkiem;

4. 2000 m³ żwiru rzecznego z Bystrzycy obok stacyi Chryplina;

5. 2000 m³ żwiru rzecznego z Dniestru na składowiskach przy klm. 31·2 na linii Chryplin-Husiatyn i

6. 3000 m³ żwiru rzecznego ze Seretu obok stacyi Czortkowa,

i zaprasza interesowanych do wniesienia ofert, które opiewać mogą na całą ilość rozpisaną, lub też na wyżej wyszczególnione dostawy częściowe.

Żwir dostarczyć się mający, dostawić należy franko na stacyach wymienionych lub na składowiskach przy samym szlaku kolejowym odpowiednio położonych.

Termin dostawy dla wyż wyszczególnionych ilości żwiru dostawić się mającego oznacza się w następujący sposób:

ad 1. dla ⅓ części rozpisanej ilości do końca kwietnia 1888;
dla ⅔ części rozpisanej ilości do końca czerwca 1888;
a dla reszty części rozpisanej ilości do końca września 1888;

ad 2 i 3 dla ¼ części rozpisanej ilości do końca kwietnia 1888;
dla ¾ części rozpisanej ilości do końca czerwca 1888;
dla reszty części rozpisanej ilości do końca września 1888;

ad 4, 5 i 6 dla pierwszej połowy rozpisanej ilości do końca czerwca 1888;
dla drugiej połowy rozpisanej ilości do końca sierpnia 1888

Wzory ofert i warunki dostawy, tak ogólne jak i szczegółowe, przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu, która też wszelkich bliższych udziela wyjaśnień.

Oferty, ściśle wedle wspomnianego wzoru sporządzone a we wszystkich częściach tegoż wypełnione, marką na 50 ct. ostemplowane i w napis: „Oferta na dostawę żwiru“ zaopatrzone, wnieść należy u podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu najdalej do 30 grudnia 1887 r., godziny 12 w południe.

Równocześnie należy złożyć wadyum w wysokości 5 prc. wartości oferowanego materyału w kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie a próbki żwiru (§ 2 warunków szczegółowych przepisane) oddać najbliższej sekcyi lub inspektorowi dla konserwacyi we Lwowie.

Oferty, nieodpowiadające powyższym wymogom nie będą uwzględnione.

Lwów w listopadzie 1887.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego L. 12 dom Warnora (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich